Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

Rok IX | Tarnów, piątek 4 września 1936 r. | Nr. 34

„*Naród może tylko sam sobie pomóc.*
Jeśli nie potrafi tego uczynić —
to niema dlań ratunku".
(Herzl)

Nr. tel. 45 Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

Żydzi! Wyborcy! Porzućcie apatję i spełnijcie w dniu wyborów Wasz obowiązek i pomóżcie nam do uzyskania większości w kahale tarnowskim!

1 Lokal wyborczy Bloku Sjonistycznego Nr. mieści się w lokalu Org. Sjon., pl. Kazimierza 3, gdzie udziela się wszelkich informacyj **1**

Nie popadamy w panikę

Z przebiegu posiedzeń sjonistycznego komitetu akcyjnego w Zurychu skąpe przychodzą do nas wiadomości. Wiemy tylko tyle, ile podają oficjalne komunikaty i sprawozdania korespondentów pism żydowskich.

I tak czytamy w korespondencji z dnia 28 sierpnia br. w „Chwili":

„My tu — słyszę od wielu członków A. C. — jesteśmy zwarci, spieramy się ze sobą o metody, o drogi działania, ale na chwilę nie damy się zgiąć.

Będą może miesiące, może lata ciężkiej walki, ale — na sekundę nie popadamy w panikę. Troską naszą jest tylko, by wielki „Hinterland" narodu żydowskiego, by młodzież nasza nie załamała się. Pragniemy — powiadają tu wszyscy — by naród miał w sobie „święty niepokój", z którego jak z źródła wytrysnąć ma moc wytrwania, przetrwania ofiar — słowem, niepokój ten nie stał się histerją, niegodną starego i wielkiego narodu, ale — impulsem do twórczej walki.

O tej walce opowiadał na posiedzeniu A. C. członek Egzekutywy Eliezer Kapłan. W dwugodzinnym referacie opowiadał Kapłan o rzeczywiście imponujących wysiłkach samoobrony gospodarczej i narodowej jiszuwu. Choćby tylko jeden przykład spośród bardzo wielu.

Przed 3 tygodniami wybuchł strejk w Hajfie. Wobec zamknięcia portu w Jaffie — fakt taki groził poprostu wygłodzeniem ludności żydowskiej. W przeciągu jednej nocy robotnicy żydowscy zorganizowali akcję: w przeciągu jednej nocy na wszystkich pozycjach, na kolei, w porcie stanęli do pracy wykwalifikowanej Żydzi i w ten sposób uratowali sytuację. Ponieważ strejkowali także robotnicy niekwalifikowani, wykonujący ciężką, czarną pracę, przeto robotnicy żydowscy oświadczyli rządowi gotowość przyjęcia płacy robotników arabskich, choć ona jest bardzo niską, aby w ten sposób nie dopuścić do choćby częściowego udania się strejku.

Kapłan opowiadał o dowodach niezwykłej tężyzny i dyscypliny narodowej wszystkich warstw jiszuwu przy opanowaniu skutków strajku arabskiego, o ofiarności szoferów, o samoobronie kolonji, o sposobach dostarczania surowców dla budów, o zdumieniu naszych wrogów angielskich w obliczu tempa pracy naszej przy porcie w Tel-Awiwie, o powrocie robotników na wieś, o malejącem bezrobociu, które dziś nie przekracza 4000 osób w całym kraju mimo aliji ostatniego półrocza, o nawróceniu się kolonistów, którzy zatrudniali wyłącznie robotników arabskich, o imponujących ciężarach finansowych jiszuwu dla bezdomnych, dla straży żydowskiej, dla policji żydowskiej (jest jej obecnie około 4000). W Tel-Awiwie buduje się dziś 30 nowych 3-piętrowych domów — mimo strejku arabskiego, który ogarnął kamieniołomy.

Referat Kapłana był jakby otwarciem okien na słoneczne niebo i może także dlatego rozpogodziły się umysły".

Premjer Francji Blum o swym stosunku do żydostwa i sjonizmu

Nasi domorośli bundowcy mają na wszystkie dolegliwości jedną receptę: przyłączyć się do obozu socjalistycznego. A wedle kodeksu bundowskiego kto jest socjalistą, ten musi być wrogiem sjonizmu, ten musi zwalczać sjonizm i sjonistów. Bund niema też innego celu przy obecnych wyborach do kahału — jak zwalczać sjonizm.

Posłuchajmy jednak, co o sjoniźmie mówi ortodoksyjny socjalista — najpopularniejsza chyba dziś postać w Europie premjer Francji Blum.

Otóż niedawno umieścił premjer Blum w prasie francuskiej i zagranicznej obszerny artykuł stanowiący jego wyznanie wiary jako Francuza i Żyda. Zacytujemy kilka wyimków z tego artykułu. I tak pisze Blum:

„...i choć uważam się za prawdziwego Francuza — to wiem jednak, że jestem równocześnie Żydem. Nigdy nie odczuwam najmniejszej sprzeczności odnośnie do obu tych pojęć. Obywatelstwo czy przynależność do jednego kraju nie wyklucza zgoła, by jednostka była związana z inną zbiorowością społeczną.

Jako Francuzi żyjemy szczęśliwie we Francji. Czyż mielibyśmy jednak mimo tej osobistej pewności zapomnieć, że w innych krajach żyją Żydzi, których życie jest mniej spokojne, aniżeli nasze? Czyż wolno nam zapomnieć, że jest rzeczą konieczną poprawić los Żydów w innych krajach. I właśnie dlatego koniecznem jest znalezienie dla nich miejsca, gdzieby mogli żyć w normalnych warunkach. W dyplomatycznych dokumentach nazywa się to miejsce „Siedzibą Narodową"...

...Nasza rasa jest wyposażoną w wielkiej mierze w zmysł zrozumienia rzeczywistości. Żyd uznaje zwykle fakty dokonane i liczy się z nimi w myślach i czynach. Dzisiaj nie mamy potrzeby zastanawiać się nad tem, czy jest rzeczą słuszną czy też nie być sjonistą, skoro Sjon już istnieje. Nie potrzebujemy zastanawiać się nad tem, czy jest słusznem czy też nie zyskiwanie zwolenników dla tego ruchu, skoro ruch ten służy istniejącej już rzeczywistości i istnienie tego ruchu od nas nie zależy. W naszym interesie leży, aby Francja brała udział w tym ruchu, aby jej duch i wpływ się w nim uzewnętrzniał. Przykład, że francuskie i sjonistyczne interesy narodowe nie są sobie sprzeczne. Dzięki wysiłkom sjonistycznym, dzięki pracy prof Dra Chaima Weizmana udało się, że Liga Narodów swego czasu uznała mandat Francji nad Syrją. Czy mandat ten był dobrym lub złym, nie podlega w tej chwili dyskusji. Francja życzyła sobie uzyskania tego mandatu, to był ważny cel dla polityki francuskiej, który został zrealizowany dzięki pomocy sjonistycznej:

...Nikt nie może twierdzić, że żydowskie i francuskie interesy są sobie sprzeczne — wręcz przeciwnie, one biegną paralelnie. I to się zgadza zupełnie z tem, że nasza miłość do Francji i nasza lojalność wobec ideałów żydostwa pozostają w naszym świecie myśli w najzupełniejszej harmonji".

Tak myśli i mówi jeden z największych mężów stanu współczesnej Europy — filar socjalizmu we Francji — Blum.

Tylko „Bund" nie może strawić sjonizmu i całą swą egzystencję opiera jeszcze na beznadziejnej walce z sjonizmem. Czas, by i bundowskie masy robotnicze myślały tak — jak wielki socjalista i dobry Żyd — premjer Francji Leon Blum.

W ostatniej chwili

W niedzielę dnia 6 września br. może się rozstrzygnąć los Żydowskiej Gminy Wyznaniowej na długie lata. Złączeni wrogowie sjonizmu — front bundowsko-agudowski wytęża wszystkie siły, używa wszelkich środków, by pohamować wielki rozpęd sjonizmu w ulicy żydowskiej.

I jeszcze większy czyha na nas wróg, z którym walka jest najcięższą — apatja. Nie doceniają niestety Żydzi znaczenia obecnych wyborów kahalnych.

Toteż apelujemy do całego społeczeństwa żydowskiego, do sjonistów, do naszych zorganizowanych towarzyszy, by stanęli do apelu i pomni ważności chwili spełnili swój obowiązek.

A następnie do tych wszystkich naszych sympatyków, którzy całem sercem są z nami i pełni są podziwu dla wielkiego dzieła sjonistycznego wołamy: pamiętajcie, że o wielką rzecz toczy się walka. Dla nas to nie walka o osoby — dla nas jest to święty bój o duszę żydowską, o honor żydowski, o przyszłość żydostwa. 40 lat pracy mamy za sobą — pracy uświadamiającej, pracy organizatorskiej, pracy budującej przyszłość narodu, pracy pełnej ofiar i poświęceń, pracy, dzięki której żydostwo wyrwane zostało z letargu i poprowadzonem zostało ku świetlanej przyszłości.

I w imię tej pracy, przed którą świat cały się korzy — żądamy od Was teraz głosów Waszych, bo chcemy raz na zawsze zaprowadzić porządek w kahale tarnowskim, chcemy raz na zawsze wygnać z kahału różne kliki i koterje. Chcemy stworzyć godną reprezentację narodu żydowskiego, stojącą na straży żywotnych jego interesów.

Żądamy Waszego zaufania, Waszych głosów, by Wam móc służyć!

Dzień 6 września musi być dniem walnej rozprawy ze wszystkiem, co nie dla ogółu żydowskiego, lecz tylko dla siebie wyciąga łapczywą rękę po mandat kahalny. Dzień ten musi być dniem sromotnej klęski dla wszystkiego, co ciemne i destruktywne w ulicy żydowskiej. Dzień ten musi być dniem rozprawy z wszystkimi, którzy przeciwstawiają się naszemu pędowi ku nowemu życiu. Dlatego — wyborcy — głosami swemi musicie należytą dać odprawę zarówno tym, którzy świętość religji wywlekają na arenę polityczną i najświętszemi uczuciami ludzkiemi frymarczą gwoli wyszachrowania jakiegoś mandatu, jak i tym, którzy pod obłudną maską bezpartyjności ukrywają swe ubóstwo ideowe i tylko zamęt szerzyć chcą w ulicy żydowskiej. Musicie wreszcie dać odprawę bundowskim „opiekunom", którzy wyciągają teraz rękę po głosy do drobnomieszczaństwa żydowskiego, do rzemieślnika, chałupnika, drobnego kupca, a więc do tych sfer, które niemiłosiernie zwalcza i które wedle recepty bundowskiej nie mają racji bytu i skazane są na zagładę.

Aż do ostatniej chwili Bund kpił sobie z kahału i z tych wszystkich, którzy głosili ważność kahału dla życia żydowskiego — a tu nagle zainteresował się Bund kahałem tarnowskim, by wyruszyć na podbój ulicy żydowskiej, która

opowiedziała się za sjonizmem, a przeciw Bundowi — za nowem życiem narodowem, za wolnem, zdrowem życiem w Erec Izrael.

Ż y d z i ! W y b o r c y ! Dzień 6 września musi być dniem walnego zwycięstwa sjonizmu w ulicy żydowskiej —

bo SJONIZM prowadzi nas do Erec Izrael,

bo SJONIZM to nasza jedyna droga do pełnego wyzwolenia,

bo SJONIZM to walka o najżywotniejsze prawa żydowskie w golusie.

Ż y d z i ! W y b o r c y ! Każdy naród jest sam mistrzem swego losu. Naszą teraźniejszość i przyszłość musimy sami sobie wykuwać wśród najcięższych dla nas warunków. Nikt nam nie pomoże! Sami na własne zdani jesteśmy siły!

A sjonizm skoncentrował, zogniskował te wszystkie siły narodu, rozproszonego po wszystkich krańcach świata — do walki o lepsze jutro, o lepszą przyszłość.

Dlatego kto uznaje imponujące całemu światu dzieło palestyńskie, kto solidaryzuje się z walczącym w Erec Izrael Jiszuwem, kto walczyć chce o nową świetlaną przyszłość narodu żydowskiego, budującego swój własny dom w Erec Izrael, w kraju naszych ojców — ten musi wypowiedzieć się w dniu wyborów przeciw „Bundowi".

Kwestja żydowska jest wyłącznie tylko kwestją narodową, a nie socjalną. Antysemityzm nie uznaje różnic klasowych. Żyd jest prześladowany bez względu na to, czy jest robotnikiem, kupcem czy rzemieślnikiem.

Czyż jeszcze trzeba dziś tłumaczyć któremuś Żydowi, że musimy mieć własny dom, własną siedzibę narodową? My mamy tę siedzibę narodową, my odbudowujemy podstawy naszej własnej państwowości w Erec Izrael — bo tylko w ten sposób rozwiązaną będzie kwestja żydowska.

A że po naszej stronie jest prawda — wykazuje to nasza 40 letnia praca sjonistyczna.

Co zrobił dotychczas Bund dla żydostwa, a co zrobił dla żydostwa sjonizm? Osądźcie sami — wyborcy i dajcie wyraz temu w dniu 6 września br.

A wszystkie inne koterje i grupki, które nic nie mają do sprzedania, którzy żebrzą tylko o głosy, bo apetyt mają na krzesła kahalne — muszą nareszcie zniknąć z ulicy żydowskiej.

Ż y d z i ! W y b o r c y !

Skończcie raz z tym szwindlem, którym posługują się różne listy nibyto ortodoksyjne — że religja jest w niebezpieczeństwie, gdy sjoniści obejmą kahał. Prawdziwie bogobojni i religijni Żydzi tak nie mówią. Prawdziwie pobożni Żydzi nie nadużywają religji dla celów wyborczych. Nikt niema monopolu na pobożność i religijność. Na szczęście garstka tych „bogobojników", którzy frymarczą najświętszemi dla żydostwa uczuciami jest mała.

Niechaj dzień 6 września będzie dla nich nauczką, że źle służą religji i Torze, że najszersze masy żydowskie nie mają do nich zaufania i nie życzą sobie ich „działalności" w kahale.

Dzień 6 września niechaj będzie dniem bezlitosnego sądu nad wszystkiem, co obłudne i złe w społeczeństwie żydowskiem.

Niechaj dzień 6 września będzie dniem zwycięstwa sjonizmu w Tarnowie -- dniem zwycięstwa bloku sjonistycznego

Nr. 1

Zbliża się dzień decyzji

Zbliża się dzień decyzji. Na naszym tarnowskim odcinku życia żydowskiego tak szarym i małym na tle wielkiego boju, jaki toczy żydostwo na froncie palestyńskim — zetrą się .poraz już który walczące o rząd dusz w ulicy żydowskiej obozy. Ale z tych małych odcinków składa się nasz front żydowski, na tych małych odcinkach odbywają się walki, od których wyników zależą także decyzje na naszym froncie walki o nową przyszłość dla narodu żydowskiego.

Toteż dzień wyborów kahalnych jest dniem walki o duszę żydowską!

Z jednej strony staje do walki wielki, silny obóz myśli sjonistycznej Obóz — nie ludzi, nie jednostek, ale obóz odwiecznej, nieśmiertelnej myśli żydowskiej, która znalazła swe ucieleśnienie w sjoniźmie. Obóz myśli sjonistycznej, która wyrosła z bujnej i żyznej gleby przeszłości żydowskiej, a pnie się ku przyszłości. Tej myśli sjonistycznej, która uratowała żydostwo od niechybnego upadku, która tchnęła w żydostwo nową młodzieńczą siłę — siłę, która cały świat w zachwyt wprawia.

Z jednej więc strony staje obóz zorganizowanej woli narodowej, woli świadomej tego, co chce obóz, w którym nie o tę lub tamtą jednostkę chodzi, bo wszyscy są na śmierć i życie spojeni cementem odwiecznej idei, we wszystkich płonie święty ogień tej samej, jednej i jedynej nieśmiertelnej idei — bo wszyscy są potomkami tych, co ginęli na stosach dla idei.

A z drugiej strony obóz? — nie — zbiorowisko, kretowisko wszystkiego, co ciemne i przed światłem dnia ucieka. Wre tam i kotłuje, bo przecież chodzi o to, ażeby wszystko, co pod silnym promieniem słońca naszej myśli blisken już było oślepnięcia — wszystko, co pod fanfarą zwycięskiej myśli sjońskiej blisk em już było ogłuchnięcia — wszystko, co w niemocy starczej korzyło się przed ożywczym prądem naszego życia — ażeby to wszystko, co w ulicy żydowskiej cuchnie i trupim zalatuje zapachem do nowego życia wskrzesać i poprowadzić na bój decydujący.

I rzecz ciekawa — do walki z sjonizmem choćby na tak drobnym odcinku kahalnym zjednoczyli się bundowcy z agudowcami, resztki zbankrutowanych „bezpartyjnych" polityków z „mąciwodami" żerującymi wszędzie, gdzie możnaby coś zarobić na „pracy" publicznej. Wszyscy mają wspólne argumenta w walce z sjonizmem, wszyscy ruszyli do wyborów kahalnych — nie by sanować gospodarkę kahalną, nie by zamienić kahał na twórczą, pożyteczną placówkę narodowego żydostwa, nie by otworzyć drzwi kahału szeroko w stronę całego żydostwa, by tam świeże ożywcze weszło powietrze, by nowa zapanowała tam atmosfera — lecz by zniszczyć hegemonję sjonizmu w ulicy żydowskiej. Tą hegemonję sjonizmu w ulicy żydowskiej zawdzięczamy wielkiej sile bijącej z idei sjonistycznej. Tej hegemonji nie złamią ci, którzy tej wielkiej idei przeciwstawiają się gwoli prywaty, warcholstwa czy bankructwa ideowego.

I do walki z sjonizmem połączyło się obecnie wszystko, co jest reakcją w naszem tutejszem społeczeństwie. Połączą się ci, co na ustach mają religję, a w sercach obłudę — z tymi, którzy żadnej wiary nie mają i dlatego zwą się „bezpartyjnymi". Połączą się ci, którzy patent mają na ratowanie robotnika żydowskiego — z tymi, którzy tego robotnika bezlitośnie eksploatują. Połączą się wszystkie ciemne moce chaosu do walki z przeczystą ideą.

Jasną i dla każdego uczciwie myślącego a politycznie nieskorumpowanego Żyda, widoczną jest linja bojowa. Im więcej przeciwników, tem większa nasza zwartość. Im większe siły chaosu i rozprężenia się przeciw nam zaprzysięgną, tem jaśniej widnieć będzie nasz sztandar niepokalany i tem pewnej nas do zwycięstwa poprowadzi!

Powiedział Herzl: Sztandar — to nie tylko kawał płótna. Sztandary wiodły ludzi na pobojowiska i w imię sztandaru ludzie szli na zwycięstwo!

I nasz sztandar poprowadzi nas do zwycięstwa — do zwycięstwa bloku sjonistycznego

Nr. 1

Cała młodzież sjonistyczna bierze udział w pracy agitacyjnej w dniu 6 września br.

Gdzie głosować?

Wybory do kahału odbędą się w niedzielę dnia 6 września 1936 r. od godz. 8 rano do godz. 8 wiecz. bez przerwy w następujących 8-miu lokalach wyborczych:

1. **w szkole im. Słowackiego**, ul. Szpitalna, I piętro: wyborcy o nazwisku początkowych liter **A - B - C**
2. **w szkole im. Król. Jadwigi**, plac Wolności, parter: wyborcy o nazwisku początkowych liter **D - E - F**
3. **w szkole im. Barona Hirscha**, ul. Topolowa 2, I piętro: wyborcy o nazwisku początkowych liter **G - H**
4. **w sali Stow. Kupców**, ul. Goldhamera 3 (hotel „Astorja"), parter: wyborcy o nazwisku początkowych liter **I - J - K**
5. **w sali budynku miejskiego**, ul. Wałowa 22, I piętro, drzwi Nr. 5: wyborcy o nazwisku początkowych liter **L - M - N**
6. **w szkole im. Brodzińskiego**, ul. Brodzińskiego 6, parter: wyborcy o nazwisku początkowych liter **O - P - R**
7. **w lokalu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**, ul. Nowa 10, piętro: wyborcy o nazwisku początkowej litery **S**
8. **w sali ŻTGS. „Samson"**, ul. Mickiewicza 12, parter: wyborcy o nazwisku początkowych liter **T - U - V - W - Z.**

◆ Ani jeden głos na listę kliki agudowskiej i jej wspólników! ◆

„Bund“ — a wybory do kahału

Bund był już w kahale. Był i walczył z sjonizmem w kahale tarnowskim w roku 1929. Już wówczas słyszeliśmy z ust przedstawiciela Bundu na Radzie kahalnej te same słowa, co na odbytem onegdaj masowem zgromadzeniu przedwyborczem zwołanem przez blok sjonistyczny. Te same proroctwa — te same konkluzje. Te same twierdzenia, że sjonizm jest utopją.

Minęło 6 lat. Co zbudował Bund — a co stworzył sjonizm? Co dał żydostwu w ciągu tych 6 lat Bund — a co dał masom żydowskim w ciągu tego czasu sjonizm?

Czyż można wogóle te wielkie wartości narodowe, jakie stworzył w ciągu tych kilku tylko lat sjonizm — przeciwstawić „zdobyczom“ bundyzmu? I czem byłby dziś naród żydowski bez sjonizmu — bez tego bohaterskiego jiszuwu naszego w Erec Izrael — nad którego „tragicznem położeniem“ roni teraz łzy Bund tarnowski w ulotce przedwyborczej. I któryż Żyd bez różnicy stanowiska — kupiec, robotnik, czy inteligent — nie jest dumny dziś z tej jedynej ostoji naszej w Erec Izrael, którą budujemy krwią i znojem naszych braci i sióstr?

Wyborcy! Nie dajcie się otumanić hasłami bundowskiego radykalizmu. Bund ma na wszystkie nasze troski, na wszystkie nasze utrapienia — jedną radę: połączyć się z obozem socjalistycznym.

Nie — Żydzi! Przedewszystkiem musimy sami być silni. Sami musimy stworzyć zorganizowaną siłę, która walczyć będzie o lepsze jutro dla żydostwa całego bez różnicy klas i grup. Nie chcemy służyć ani czarnym bogom faszyzmu, ani czerwonym bożkom różnych międzynarodówek. Przedewszystkiem bowiem na własne tylko siły liczyć możemy — naród żydowski sam wykuwać musi swą teraźniejszość i przyszłość z ciężkich warunków swego bytowania.

Ileż to już było strajków na tle niedopuszczenia robotników żydowskich do przedsiębiorstw, w których pracują socjaliści polscy? Czyż robotnik żydowski nie jest skazany tylko na pracodawcę żydowskiego? Czyż robotnik żydowski nie jest zależny od tych samych prawideł ekonomiki żydowskiej, którym podlega żydowski przedsiębiorca, żydowski pracodawca, żydowski kupiec czy żydowski rzemieślnik i inteligent?

Wyborcy! Robotnicy i ludzie pracy! Czyż z codziennego zwykłego życia nie mieliście sposobności przekonać się, że bundyzm nie może ruszyć z miejsca kwestji żydowskiej, że poza przeprowadzeniem strajku nie jest zdolny do żadnej innej pozytywnej akcji, zmierzającej do rozwiązania tak ciężkiej i skomplikowanej kwestji żydowskiej? Nie chcemy na tem miejscu poruszać problemów, wynikających ze stosunku pracy w tych gałęziach produkcji krajowej, w której zatrudnieni są jeszcze robotnicy żydowscy. Ale wybaczcie — wyborcy, ludzie pracy, że Wam wskażemy na jedne tylko zjawisko w ulicy żydowskiej, wykazujące, że szerokie rzesze pracujących Żydów nie mogą i nie powinny należeć do obozu Bundu. Przecież wiadomą jest rzeczą, że w takim Tarnowie prócz wielkiej ilości robotników fabrycznych, pracujących w branży odzieżowej — żyje i pracuje też wielka liczba majstrów chałupników, którzy trudnią się przerabianiem poruczonego im przez przedsiębiorców surowca na gotowe produkty.

Czyż mamy tym licznym rzeszom chałupników i majstrów żydowskich tłumaczyć, że ich miejsce nie jest w obozie bundowskim? Czyż trzeba im dopiero tłumaczyć, że należą oni do obozu narodowego, bo wspólną jest dola i niedola żydowska, wspólnym jest nasz los i wspólną mamy wszyscy Żydzi drogę naszego bytowania — naszego życia.

Ciągle i na każdem miejscu gardzi Bund rzemieślnikiem żydowskim, straganiarzem żydowskim, drobnym kupcem, nazywając te szerokie rzesze ludności żydowskiej reakcyjnym elementem drobnomieszczańskim — a dziś, gdy potrzebne są głosy, gdy chce się wykazać siłę, woła Bund chałupników, rzemieślników, drobnych kupców i pracującą inteligencję pod czerwony sztandar Bundu?

Nie! Te walczące ciężko o chleb codzienny masy drobnomieszczaństwa żydowskiego nie dadzą się zaprząc w rydwan bundyzmu. Żydostwo polskie ze swą strukturą gospodarczą i społeczną, zainteresowane żywotnie w ugruntowaniu demokracji i liberalizmu, nie może jednak powiązać swoich losów, swojej teraźniejszości i przyszłości z socjalizmem.

Wystarczy tylko wskazać na dwie kwestje dla żydostwa polskiego żywotne i decydujące, mające znaczenie w żydowskiem życiu gospodarczem: na kwestję spoczynku niedzielnego i etatyzmu. W obu tych kwestjach interesy socjalizmu i całego bez wyjątku społeczeństwa żydowskiego są sprzeczne. PPS, z którą przecież Bund idzie ramię w ramię — usilnie stoi na straży spoczynku niedzielnego i nie dopuszcza — choć z innych pobudek co endecja — do najmniejszego wyłomu w spoczynku niedzielnym. PPS dąży do zetatyzowania gospodarstwa społecznego. A wiemy przecież z doświadczenia, że etatyzacja, upaństwowienie pewnej gałęzi produkcji — to wyrugowanie robotnika żydowskiego, że etatyzacja pewnej gałęzi handlu — to pozbawienie chleba wielkich rzesz żyjących z handlu Żydów. Czy nie widzieliśmy tego procesu wyrugowania robotników żydowskich przy monopolu tytoniowym, zapałczanym i spirytusowym? Czy dużo robotników żydowskich pozostało w tych gałęziach produkcji po ich zetatyzowaniu? Gdzież byli wtedy socjaliści polscy? Czy ujęli się za wyrzuconym na bruk robotnikiem żydowskim?

Nie chcemy na tem miejscu rozpatrywać teoryj ekonomicznych krytykujących etatyzm, jako taki z punktu widzenia rentowności i gospodarności, ale jedno wiemy: że dla społeczeństwa żydowskiego jest on zabójczy, że u nas jest on nieodłącznie związany z antysemityzmem gospodarczym. Nikt się nie ujmie za wyrugowanym z fabryk robotnikiem żydowskim, bo wtedy się powie, że takie są prawa ekonomiczne, że winna jest struktura ekonomiczna Żydów. I nie znajdziecie w żadnym z monopolu istniejącego żydowskich pracowników fizycznych czy umysłowych, nie zobaczycie tam żydowskich robotników — i kto wie, czy klasowo uświadomieni robotnicy nie rozpoczęliby strajku, gdyby do takiego przedsiębiorstwa monopolowego czy zetatyzowanego przyjęto robotnika żydowskiego. Czy nie było jeszcze takich wypadków? Odpowiedźcie sami na to pytanie.

A czy w walce o złagodzenie choćby spoczynku niedzielnego mamy jakąkolwiek choćby pomoc czy poparcie ze strony obozu socjalistycznego? Czy nie jesteśmy w walce tej zupełnie osamotnieni? Czy na tle tych kilku tylko problemów nie uwydatnia się wyraźnie nasza pozycja? Czyż na tle tych tylko problemów rzeczywistości naszej nie ujawnia się droga — którą kroczyć winny żydowskie masy pracujące, żydowscy chałupnicy, rzemieślnicy, drobni kupcy, jak i wogóle cała biedota żydowska, którą Bund chce do swego wciągnąć obozu?

Jedyną tylko pozostaje dla mas tych droga — którą my sjoniści torujemy już od 40 lat w ciężkim i ofiarnym trudzie i znoju. Jedynie tylko sztandar biało-niebieski poprowadzić może te masy zdeklasowane i spauperyzowane na drogę lepszego jutra. Bo czegoż my chcemy? Jaki jest nasz cel?

Możemy go określić w krótkim ogólnym zarysie. Chcemy narodowi żydowskiemu zwrócić te siły, których golus go pozbawił — przedewszystkiem jego dumę i honor — jego męstwo i niezachwiane poczucie wspólnoty. Dążymy do tego, by Żydzi stali się odpornymi i zdolnymi do obrony w ciężkiej walce życiowej i by mogli przeciwstawić się wszelkim zakusom, zmierzającym do zniszczenia ich egzystencji ludzkiej. Oto nasz cel.

A do tego celu prowadzi jedyna droga, którą my sjoniści wskazaliśmy — droga samodzielności narodowej i wytężonej koncentracji własnych sił narodowych. Walczymy uczciwie i jawnie o nasze prawa obywatelskie i narodowe.

Po tej linji prowadziliśmy naszą politykę w ciągu 40 lat i mamy prawo do twierdzenia, że praca nasza została uwieńczona chlubnym rezultatem.

I dalej kroczyć będziemy naszą dotychczasową drogą. Nie zboczymy ani na prawo, ani na lewo — bo doświadczenie wykazało nam, że nasza droga jest najlepszą. Droga nasza jest wprawdzie ciężka, ale pewna. Prowadzi ona w górę, a tam na górze świeci promieniejące słońce lepszego jutra. Walczymy o to, by i w golusie było nam lepiej.

Kahał jest też niechybnie jednym z najgłówniejszych odcinków naszego życia golusowego. Chcemy, by i na tym tak ważnym i tak decydującym odcinku wstąpiło nowe życie, świeża atmosfera, umożliwiająca pracę dla dobra całego żydostwa. I w tym też kierunku pójdzie nasza praca, jeżeli obdarzycie nas zaufaniem.

Wiemy i wierzymy, że cel i droga naszej polityki w golusie jest częścią naszego celu ostatecznego i drogi, prowadzącej do wielkiego i pełnego wyzwolenia w Erec Izrael.

W imię tych haseł i prawd apelujemy do najszerszych mas żydowskich — do wszystkich wyborców:

W niedzielę 6 września 1936 r. głosujcie na listę Bloku Sjonistycznego

Nr. 1

GIZELA ORNSTEIN SALOMON MEIBRUCH
zaręczeni
Tarnów, w sierpniu 1936 r.
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

Z okazji zaślubin p. ERNESTYNY BORNSTEIN z p. LEONEM GUTFREUNDEM serdecznie gratuluje
Sz. D. Leibler

Z okazji zaręczyn kol. Heli Schwingerówny z kol. Izakiem Sroką serdecznie gratulują
Jakób Süsskind, Chaim Felber, Szlomo Lederberger i Aron Osteweil

Z okazji zaręczyn kol. Miny Kleinmanówny z p. Dawidem Schwarzem z Dukli serdecznie gratuluje
Paulina Goldfinger

Aguda i jej partnerzy

Musimy jeszcze kilka słów poświęcić naszej domorosłej klice agudowskiej. Jest to mała grupka ludzi — strasznie wrzaskliwa i natrętnie narzucająca się Żydom tarnowskim. A co najgorsza — jest to grupka ludzi, z którymi trudno współpracować, których nie można traktować poważnie.

Czego chce Aguda w Tarnowie? Zdaje się, że w Tarnowie mamy do czynienia z najgorszą odmianą Agudy. Ich nienawiść do sjonizmu graniczy aż z obłędem. W strachu przed wynikiem wyborów tracą głowy, hałasują, straszą, oczerniają, zbierają sojuszników, ogłosili wojnę świętą przeciw sjonistom.

Sami niepewni czy uzyskają mandaty, nie mając odwagi pod własną firmą przyjść do wyborów po mandaty — ukryli się pod firmą jakiegoś komitetu obywatelskiego, który ruszył po mandaty dla ratowania Tory, którą niemiłosiernie wzięli w arendę.

I powstał blok — pożal się Boże — aż 6 list prywatnych z Agudą na czele. Aguda się zabezpieczyła, aby z okruchów, które padną może na te różne prywatne listy zarobić mandacik. Mandacik, krzesło kahalne — a potem oddać Gminę żydowską w arendę swoim „duchowym przywódcom“, którzy dyktują już zapewne w swoich kancelarjach protesty wyborcze i różne inne donosy.

Aguda straszy. Prowadzi przeciw sjonistom „dochodzenia“. Czy byliście już kiedyś w cyrku? Czy słyszeliście już kiedyś wywoływacza, jak zachęca do wejścia do cyrku? Tak Aguda nawoływała w ostatnią niedzielę wyborców do pójścia na swoje zgromadzenie przedwyborcze.

Strach! Sjoniści to tacy i tacy — czy wiecie co się stało i co takiego zrobili sjoniści? Teraz wam nie powiemy. Jeszcze prowadzimy dochodzenia. Przyjdźcie w niedzielę o godzinie 5 na nasze zgromadzenie agudowskie, a dowiecie się, jaki jest wynik „dochodzeń“. I w taki głupi, dziecinny wprost sposób grupka agudowskich „działaczy“ chciała nabrać wyborców. Ale Żydzi tarnowscy nie pochodzą z Chełmna. Nie dali się nabrać. Nie byli ciekawi co im powie agudowski wesołek. Znalazło się coś około 30 wyborców własnych, którzy raczej z obowiązku poszli na to „zgromadzenie“ — ale w każdym razie nie było na tem zgromadzeniu nawet 40 wyborców — a tyle powinno było być, skoro lista zawiera 40 kandydatów.

I co się tam nie słyszało na tem „zgromadzeniu“? Jak tam wychwalano radnych żydowskich na Radzie miejskiej? Za boki trzymali się ze śmiechu ci, którzy z ciekawości poszli na to tanie widowisko agudowskie.

Ale teraz poważnie. Aguda ma za sobą sześć list zblokowanych. To nie żart. To jest wielkie przedsiębiorstwo. Mieć aż sześć filji — to nie lada wyczyn.

Ale wyborcy nasi znają się na tandecie. Znają się na towarze agudowskim. Ani jeden głos nie padnie na listy agudowskie — czy to jest lista Nr. 2 — p. Postronga, czy Nr. 7 — samego majstra tego bloku t. j. Agudy, czy Nr. 8 — wiecznego kandydata p. Gerstena, czy Nr. 10 — z Bobowej, którzy nie wiadomo czego szukają w Tarnowie, oraz czy Nr. 11 — p. Szaji Ehrlicha.

Żydzi! Wyborcy! Dajcie w dniu 6 września należytą odprawę tym wszystkim, którzy pod płaszczykiem agudowskim chcą się wśliznąć do kahału, by tam przeszkadzać w pozytywnej pracy dla dobra całego żydostwa.

Żydzi! Wyborcy! Nie dajcie posłuchu różnym prośbom natrętnych kandydatów z tych list agudowskich, którzy żebrzą u Was o głos tylko dla zaspokojenia własnej ambicji.

Każdy głos Wasz może zadecydować — w czyich rękach znajdzie się kahał tarnowski. Pamiętajcie, że długo czekaliśmy na wybory do kahału. Korzystajcie ze sposobności i dajcie należytą odprawę wszystkim bez wyjątku otwartym i ukrytym klikom agudowskim.

Głosujcie wszyscy w dniu 6 września 1936 r. na listę bloku sjonistycznego

Nr. 1

Głosuj na listę Nr. 1

Żydzi! wyborcy!

Zwracamy się do Was z usilną prośbą, abyście w niedzielę dnia 6 września spieszyli do urny wyborczej — a to już zaraz rano po rozpoczęciu głosowania — gdyż zachodzi obawa, że niesumienni agitatorzy różnych klik wyborczych oddadzą za Was głosy, pozbawiając Was w ten sposób prawa wyborczego. Wyborcy! Nie zwlekajcie w niedzielę, lecz zaraz rano spieszcie do urny wyborczej i głosujcie

na listę Nr. 1

Pamiętajcie, że z różnych stron przygotowane są liczne machinacje wyborcze. Ci co nie mają nadzieji na głosy drogą normalną będą starali się nadrobić to drogą inną — choć głosowanie za inne osoby jest surową obłożone karą przez ustawę.

Dlatego stójcie na straży swego prawa wyborczego!

Przygotujcie sobie na czas legitymacje wykazujące tożsamość.

Uwaga! Wyborcy!

Listy p. Gerstena Nr. 8, Postronga Nr. 2, Sz. Ehrlicha Nr. 11 i Nr. 7 są listami agudowskiemi. Listy te nie uzyskają mandatu, a każdy głos oddany na jedną z tych list — jest właściwie głosem oddanym na listę Agudy.

Dlatego ani jeden głos NIE powinien paść na jedną z tych list, bo każdy taki głos może zadecydować o zwycięstwie Bloku Sjonistycznego Nr. 1.

Wielka manifestacja za listą Nr. 1

Przedwyborcze zgromadzenie ludowe zwołane przez blok sjonistyczny, zamieniło się w potężną manifestację za listą Nr. 1. Obszerne podwórze w domu przy ul. Lwowskiej 20 było wypełnione nieprzejrzanemi tłumami, dochodzącymi do 4000 osób. które na zew bloku sjonistycznego przybyły, by zapoznać się z problemami kahalnymi.

Porywające przemówienie wygłosił prezes org. sjon. w Tarnowie tow. Dr Chomet, który przedstawił program kahalny bloku sjonistycznego, oraz poddał druzgocącej krytyce działalność rządów komisarycznych w kahale, które gminę żydowską doprowadziły do ruiny, zdemaskował obłudę różnych klik, które w walce o krzesła i interesy partyjne czy też prywatne nadużywają Tory i religji, przyczem mowca szczególnie zdemaskował karygodne wprost postępowanie Agudy, która w swej walce politycznej nie waha się nawet przed profanacją najświętszych uczuć religijnych Żydów. W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Dr Chomet trafnie rozprawił się z Bundem, który robotnicze masy żydowskie prowadzi na manowce, a wkońcu mowca wezwał zebranych do głosowania na listę bloku sjonistycznego Nr. 1, która jedynie zasługuje na zaufanie i poparcie szerokich mas wyborców, bo jest ona wykładnikiem wszystkich twórczych sił w żydostwie i dąży do zupełnej przebudowy gminy żydowskiej przy uwzględnieniu interesów wszystkich warstw ludności żydowskiej.

Następnie rabin Klieger z Krakowa wygłosił piękne przemówienie programowe, dając dobitną odprawę Agudzie i jej poplecznikom.

Przemówienia obu mowców zostały wysłuchane w głębokiem skupieniu przez licznych zebranych i zostały nagrodzone frenetycznemi oklaskami.

Wszelkie próby przeszkodzenia i zakłócenia spokojnego przebiegu zgromadzenia ze strony zwolenników Bundu zostały udaremnione i nie znalazły żadnego echa wśród zgromadzonych.

W dyskusji zabrał głos przedstawiciel Bundu p. Batist, który wyłuszczył stanowisko Bundu wobec wyborów kahalnych. Ze względu na spóźnioną porę nie doszli do głosu przedstawiciele innych grup, gdyż wobec zapadającej już nocy zgromadzenie musiało być zamknięte.

Idziemy do wyborów

Wśród niezbyt szczęśliwych okoliczności wkraczamy w okres wyborczy do kahału.

Żydostwo świata żyje w tragicznej sytuacji, w trwodze o jutro. Zdawałoby się, że ucisk i prześladowania polityczne i gospodarcze winny zszeregować, skoncentrować i skonsolidować zagrożone w swym bycie żydostwo — niestety jednak tak nie jest.

Groźniejszym jest jeszcze wróg wewnętrzny. Żydostwo polskie, miast łączyć się i wspierać, rozproszkowane jest na partje i partyjki, koterje, grupki i kliki — istny obraz waśni i indolencji.

Dzisiejsza Gmina żydowska ograniczona w działalności daleką jest od ideału prawdziwej i pełnej samorządowej reprezentacji żydostwa we wszystkich przejawach życia religijnego, narodowego, społecznego i kulturalnego — mimoto, a może właśnie dlatego idziemy do wyborów. Idziemy, bo chcemy w normach ustawą zakreślonych ożywić i rozbudować, zreformować i uzdrowić wszystkie instytucje kahalne. Minął czas, kiedy można było w roli biernego widza i krytyka opozycyjnie lub apatyjnie ustosunkować się do poczynań „zarządu Gminy — dzisiejszy czas wymaga aktywności i odpowiedzialności za działalność.

Odpowiedzialność jest wielka, praca ogromna i żmudna. Usterki i niedomagania ujawniają się w każdym dziale. Weźmy n. p. dział opieki społecznej: Założenie kuchni ludowej, ujęcie i należyte poparcie kasy bezprocentowych pożyczek Gmilas Chesed, instytucji ratujących setki egzystencji żydowskich (ściągnięcie i uruchomienie długów około 30.000 zł), następnie akcja wspierania podupadłych, akcja paschalna i węglowa, reforma wsparcia ubogich. Najważniejszem zadaniem Gminy byłoby stworzenie żłóbka dla niemowląt żydowskich i ogródka freblowskiego dla dziatwy w wieku przedszkolnym. Należyte subsydjowanie zakładu sierót żyd. i wydatne poparcie kolonji i półkolonji wakacyjnych — oto w ogólnych zarysach zadania opieki społecznej.

Drugi dział kulturalny. O ile chodzi o instytucje oświatowe świeckie, były one dotąd po macoszemu traktowane. Zamiast naśladować inne ośrodki żydowskie, utrzymujące kosztem Gminy szkoły powszechne, seminarja i szkoły średnie, zbywały zarządy komisaryczne ochłapem subwencji założone przez społeczeństwo szkoły żydowskie. W tym kierunku musi nastąpić radykalna zmiana. Byt szkół narodowo żydowskich musi być ugruntowany, ponadto instytucje kulturalno-oświatowe muszą wykazać pełne poparcie. I czas już, by jedna z większych gmin żydowskich miała dom ludowy mieszczący salę na zgromadzenia i odczyty, salę gimnastyczną i by utworzony był żydowski uniwersytet ludowy.

Trzeciem kardynalnem zadaniem będzie zrównoważenie budżetu gminnego. W związku z tem musi iść reforma bezpośredniego podatku domestykalnego, opartego na sprawiedliwym wymiarze, wedle podatku dochodowego. Wpływy z tego jakoteż i należyta administracja nieruchomości gminnych spowodują wzrost dochodów i umożliwią temsamem znaczną obniżkę względnie zniesienie opłat za ubój rytualny.

Wszelkie inne instytucje zawiadywane przez zarząd gminy wymagają również silnej i uczciwej ręki, gruntownych zmian i reform. Zmiany te dokonane być mogą przez reprezentację wybraną z woli całego społeczeństwa żydowskiego.

Nie w zaszczyty, ale w pełnem przeświadczeniu zadania, uzbrojeni w światopogląd życiodajny dla żydostwa idziemy do wyborów.

Każdy uświadomiony i zdrowo myślący Żyd w dniu 6 września odda swój głos na listę bloku sjonistycznego Nr. 1.

Z. F.

Pomóżcie nam do wytępienia z ulicy żyd. kliki agudowskiej!

Głosujcie na listę Nr. 1

Jak odbywać się będzie głosowanie?

Wybory rozpoczynają się o **godzinie 8 rano** i trwać mają do **8 mej wieczorem.**

Na stole w lokalu wyborczym winna stać urna wyborcza do wkładania kartek wyborczych przez cały czas wyborów. Przed rozpoczęciem głosowania, komisja winna się przekonać, czy urna jest pusta. Przez cały czas wyborów wyborcy mają wolny wstęp do lokalu wyborczego, jednakże, w czasie czynności wyborczych, nie wolno w tym lokalu odbywać narad, wygłaszać mów ani agitować. Dopuszczalne są tylko narady i uchwały komisji wypływające z kierownictwa wyborami.

W JAKI SPOSÓB ODBYWAĆ SIĘ MA GŁOSOWANIE?

Wyborcy głosują osobiście. Przystępują oni do przewodniczącego z kartką wyborczą, złożoną w taki sposób, aby pismo nie było widoczne. Przewodniczący sprawdza legitymację wyborcy, wręcza mu kopertę, do której wyborca własnoręcznie wkłada kartkę wyborczą, poleca wniesienie wzmianki o głosowaniu do listy wyborców i do oddzielnie prowadzonej listy głosowania, poczem przyjmuje od wyborcy kopertę i wrzuca ją bezzwłocznie do urny.

JAK MAJĄ WYGLĄDAĆ KARTKI WYBORCZE?

Kartki wyborcze i koperty muszą być **z białego papieru i nie mogą nosić żadnych znaków zewnętrznych.** Kartki winny zawierać tylko wypisany numer listy kandydatów, za którą wyborca się oświadcza.

Numer może być wypisany lub odbity. **Nieważne są kartki wyborcze, opatrzone podpisem lub oznaką partyjną, tudzież kartki próżne, nie zawierające numeru listy** lub zawierające, **oprócz numeru** nazwiska kandydatów lub jakikolwiek inny dopisek. Gdyby w jednej kopercie okazało się więcej kartek, to uważa się ją za jedną, jeżeli są jednobrzmiące, w przeciwnym razie są nieważne.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 Zł, 1/2 str. 175 Zł, 1/4 str. 90 Zł, 1/8 str. 45 Zł, 1/16 str. 30 Zł, 1/32 str. 15 Zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie Zł 1·10, kwartalnie Zł 3·30, półrocznie Zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie

Dodatek do „Tygodnika Żydowskiego“ Nr 34

טארנע, 4 סעפטעמבער 1936 | י״ז אלול תרצ״ו

יודיש וואכענבלאט

ארגאן פון דער ציוניסטישער ארגאניזאציע אין טארנע

רעדאקציע און אדמיניסטראציע פל. קאזשימיעזשא 3 | אפען פון 4 ביז 5

1 דאס וואהל לאקאל פון דער ליסטע נר. 1 געפונט זיך אין לאקאל פון דער ציוניסטישער ארגאניזאציע, פלאץ קאזשימיעזשא 3, ווי מען ערטיילט גענויע אינפארמאציעס

פאר וואס נאר מיר?

מיט אט דער פראגע באגעגנען מיר זיך זעהר אפט, ווען מיר טרעטען אויף פאר דער יודישער עפענטליכקייט און פארלאנגען איהר פארטרויען. אונזערע געגנער קומען אפט מיט דער טענה „פאר וואס תמיד ציוניסטען און איבעראל ציוניסטען?“ דעם פשוט'ן מענש קאן זיך מאנכמאל דאכטען, אז די טענה איז טאקי א גערעכטע, ס'טייטש קאן ער מיינען, ס'זעהט דאך אויס, ווי א מין פארטייעגאָאיזם, ווען מיר קומען מיט דער פאדערונג, אז דאס יודישע פאלק זאל אונז איבערגעבען, אזוי צו זאגען, זיין גענעראל-פארטרעטונג, אבזאגענדיג א יעדער אנדערער פארטיי דאס רעכט די דאזיגע פארטרעטונג צו איבערנעהמען.

פאר אט די נישט-פאליטיקער, וועלכע קלערען נישט פיל אריין און לאזען זיך פון אזא כלומר'שטער לאָגיק בעאיינפלוסען, איז כדאי א פאר ווערטער צו זאגען.

קודם מוז פעסטגעשטעלט ווערען, אז דער ציוניזם איז נישט קיין פארטיי — דער ציוניזם איז א בעיאהונג פונם יודישען פאלקס-ווילען, ער איז די קרעפטיגע אונטערשטרייכונג פונם יודישען רצון צו לעבען אלס פאלק, מיט אנדערע ווערטער: דער ציוניזם איז די יודישע נאציע. ער איז דאס יודישע פאלק אנגעטועט אין ארגאניזאציאנס-פארמען. ס'איז נישט דא קיין פארטיי אין יודענטום, וועלכע זאל נישט קענען פארווירקליכען איהר פראגראם אינוועניג, אין דער ציוניסטישער ארגאניזאציע, ס'איז נישט דא קיין יוד, אויב ער באקענט זיך צו זיין יודענטום און וויל זיין יודענטום דערהאלטען, ער זאל נישט קאנען צוטרעטען צו דער ציוניסטישער ארגאניזאציע, אונזער פראגראם איז דאס פראגראם פונם יודישען פאלק. מיר ווילען זיין, ווי הערצל האט געזאגט, א פאלק, איין פאלק (באטאנט איז אין דעם זאץ אונזער פאלקס-כאראקטער און די איינהייט און גאנצקייט פון אונזער פאלק). ווער קאן זיך נאך באקענען צום יודענטום, ווען ער זאל אויף דעם דאזיגען פראגראם נישט שווערען? מיר ווילען — אלס פאלק — האבען אונזער אייגען לאנד און מיר בויען, אלס באוואוסטע יודען, אונזער אלטע היסטארישע היים, אונזער א״י. מיר ווילען אלס פאלק באלעבען אונזער נאציאנאלע שפראך און אונזערע אלטע קולטור, מיר ווילען זיך נישט צירען מיט פרעמדע פעדערן, ווייל מיר פארמאגען א אייגענע נאציאנאלע צירונג, א עלטערע און א שענערע, ווי די פון אנדערע פעלקער און מיר ווילען אונזער יוגענד ערציהען אלס שטאלצע באוואוסטע יודען, וועלכע זאלען קאנען דערהאלטען דאס פאלק אין דער צוקונפט. וועלכער יוד קאן עפיס געגען דעם איינווענדען, נישט אבנארענדיג זיך און אנדערע? אט דאס: פאלק, לאנד און שפראך, דאס איז יודענטום, דאס איז ציוניזם. ווער ס'קאן מאכען א אונטערשיד צווישען די צוויי באגריפען, דער קאן זיך פארדינען א פרעמיע פאר שטעלען די לאגיק און דעם געזונדען מענשען פארשטאנד אויפן קאפ.

אמת איז, אז נאך נישט אלע יודען געפונען זיך אין דער ציוניסטישער ארגאניזאציע, אבער דאס איז נישט די שולד פונם ציוניזם. דער ערציהונג-פראצעס איז נאך נישט פארענדיגט. די ארבייט, וועלכע דער ציוניזם לייסטעט שוין זייט 50 יאהר, דער היילונגס-פראצעס פון יודישען פאלק אויס זיין גלות-קראנקהייט מאכט פארטשריטע און עס טרעטען צו, צי דער ציוניסטישער אידעאלאגיע וואס-אמאל ברייטערע קרייזען. די דאזיגע עלעמענטען אבער, וועלכע זאגען זיך אב באוואוסט פון די ציוניסטישע אידעאלען, די האבען זיך דערמיט אבגעזאגט פון די אלגעמיין יודישע אידעאלען — די דאזיגע עלעמענטען האבען געבראכען מיטן יודענטום און האבען דערפאר נישט קיין רעכט אויף פאליטישע פארטרעטונג פונם יודישען פאלק.

מיר שטעלען אונזערע געגנער אדער — בעסער געזאגט — אונזערע מאנדאט-קאנקורענטען קלאר און דייטליך די פראגע: זענט איהר מודה אן די אויבען דערמאנטע דריי עיקרים, וועלכע זענען די קווינטעסענץ פונם יודענטום און די קווינטעסענץ פונם ציוניזם: א יודיש פאלק, א יודיש לאנד און א יודישע נאציאנאל-שפראך? יאָ אדער ניין! זענט איהר מודה, דאן זענט איהר ציוניסטען און די טויערן פון דער ארגאניזאציע שטעהען פאר אייך אפען. איהר ווערט מיט אונז צוזאמען קאנען אנטשיידען איבער קאנדידאטורען און מאנדאטען. נישט איינער פון אונזערע בעסטע ווערט אייך אבטרעטען זיין פלאץ, אויב אייערע פעהיקייטען לטובה פון דער זאך וועלען זיך ארויסווייזען אלס בעסערע. זענט איהר אבער נישט מודה, דאן פארשטייט זיך — קאנט איהר נישט זיין קיין ציוניסט, אבער דאן זאל אייך נישט פארדריסען, אז מיר גלויבען נישט אן אייער יודענטום. יעדענפאלס איז עס אונזער חוב, נישט נאר אלס ציוניסטען, נאר טאקי אלס יודען, אייך נישט צוצולאזען צו קיין פארטרעטונג פון אונזער פאלק אין וועלכער אינסטיטוציע ס'זאל נישט זיין. אויב איהר זענט נישט מודה אן דעם יודישען פאלקסטום — ווערט איהר זיין שקלאפען ביי פרעמדע פעלקער. ווערט איהר נישט וועקען דאס יודישע באוואוסטזיין, נאר איהר ווערט טראכטען עס איינצושלעפערן. מיר ווילען אבער האבען א קהלה, וואס זאל זיין דער אוואנגארד' אין אונזער נאציאנאלען קאמף אין גלות. אויב איהר זענט נישט מודה אין ארץ ישראל אלס אונזער היסטארישע היים — ווערט איהר קיין אינטערעסע נישט האבען אן דעם אויפבוי פון דער דאזיגער היים. מיר אבער ווילען האבען א קהלה, וועלכע זאל האבען ישוב ארץ ישראל אלס איינעם פון די ערשטע און וויכטיגסטע פונקטען פון איהר רעליגיעז און נאציאנאל-פראגראם (איך אונטערשטרייך דאס ווארט „רעליגיעז”, ווייל ישוב ארץ ישראל איז א מצוה פון די תרי״ג מצוות און די קהלה איז מחויב, אפילו אין די ענגע ראהמען, וועלכע די געזעצגעבונג האט איהר געגעבען זיך צו באפאסען מיט ישוב א״י, אלס מיט א רעליגיעזע פראגע). אויב איהר זענט נישט מודה אין א יודישע נאציאנאלע שפראך, טא וועט איהר געבען דעם יודישען חנוך, דעם ערציהונגס-וועזען, א גאנץ פאלשע ריכטונג. מיר ווילען האבען א קהלה, וועלכע זאל איבערנעמען די פיהרונג אין דעם יודישען ערציהונגס-וועזען און זאל עס פיהרען אין די געהעריגע נאציאנאלע באנען.

אט דאס איז אונזער תשובה אויף דער פראגע: פארוואס נאר מיר? נישט קיין פארטיי-שאוויניזם, נישט קיין יאגען נאך דער מאכט איז דער לייט-מאטיוו פון אונזער פאדערונג. איך ברויך נישט קיין נעמען צו רופען, אבער ס'איז א יעדען בעקאנט, אז מענשען מיט פעהיקייטען, וועלכע זענען אמאל געוועזען אסימילאנטען און זענען דערנאך — איינזעהענדיג זייער טעות — פריי און אהן איינשרענקונגען איינגעטרעטען אין אונזער לאגער, נעמען אן פיהרענדע שטעלונגען אין אונזער באוועגונג. דאס איז א בעוויז, אז מיר זענען נישט עגאאיסטיש און נישט ענגהערציג, דער לייט-מאטיוו פון אונזער פאליטיק איז אונזער יודיש אידעאל, דאס אידעאל, וועלכעס איז דער צענטראל-פונקט פון אונזער פיהלען און דענקען. די יודישע וועהלער פערשטעהען דאס און ווען עס זענען וואהלען אין טארנע, ענפערען זיי תמיד מיט זייער שטימצעטעל: פארוואס נאר מיר.

אויף זונטאג וועלען זיי אונז ווייטער שענקען דאס פערטרויען און שטימען אויף ליסטע

Nr. 1

ווער פארטיידיגט די תורה?

זונטאג דעם 6 סעפטעמבער 1936 וועט דער יודישער וועהלער גערופען ווערען צו דער וואהל-אורנע, כדי ארויסצוזאגען זיין מיינונג וועגען דעם גורל פון דער יודישער קהלה אין טארנע. דער פשוט'ער מענש וועט איצט מיט זיין שטימצעטעל ענטשיידען, ווער עס זאל זיצען אין דער קהלה-שטיב און ווער עס זאל פארוואלטען מיט די געלדער, וועלכע מען נעמט פון טויטע און לעבעדיגע.

אזש 10 ליסטען גייען צום וואהל-קאמף. 3 ליסטען פריוואטע, 3 חסידישע, איינע פון די בעלי-מלאכות, איין ליסטע די ציוניסטישע און איין ליסטע פועלי-ציוניסטישע, און איין ליסטע פון „בונד”.

אויף וועמען צו שטימען איז לייכט זיך צו אריענטירען. וועגן די 3 פריוואטע ליסטען דארפן מיר נישט אסך צו רעדען. זיי האבען נישט קיין שום פראגראם, קיין שום אידעע. פשוט. א יעדען פון די אדונים האט זיך פארגליפסט א בענקעל און גארנישט. א יעדער פון זיי וויל ווערען א איש מכובד אין שטאט. א פארזארגער, ער האט חשק און באסטא. אבהענגיג איז נאר פון די וועהלער צו וועלען זיי זיין אזוי לייכטזיניג און אבגעבען זייער שטימע, נאר כדי צו באפרידיגען די אמביציעס פון די דאזיגע יחידים, וועלכע קיינער קאן נישט, קיינער ווייסט נישט פון זיי. מיר זענען זיכער, אז די וועהלער וועלען מיט א בטול אריבערגעהען צום סדר היום איבער די דאזיגע ליסטען.

פארהאן אבער אזש 3 ארטאדאקסישע ליסטען. אלע שרייען געוואַלט, אז זיי ווילען מציל זיין די תורה און דת. פון וועלכער געפאהר ווילען זיי דאס ראטעווען די תורה — קאן קיינער נישט וויסען. עס פרעגט זיך נאר, אויב אלע ווילען נאר ראטעווען איין תורה און איין דת, צו וואס ווידער אזש 3 ליסטען? מיינען זיי ערנסט די פארטיידיגונג פון דער תורה, פארוואס שלאגען זיי זיך ארום צווישען זיך, צו האט דען די אגודה א אנדערע תורה, די קלויז א אנדערע און באבאוו ווידער א אנדערע? ווער איז ווידער דער אייגענטליכער פארטיידיגער פון דער

תורה? די אגודה — די קלויז — צי באבאוו? מיר קאנען איבריגענס שוין די אלע גאט-פארזארגערס, וואס האלטען אין איין ראטעווען דאס יודישקייט. די וועהלער קאנען שוין צו גוט די אלע פאטענטירטע „ארטאדאקסען”, וועלכע האבען זיך גענומען א מאנאפאל אויף פרומקייט און תורה און אין נאמען פון דער תורה מאכט מען כשר כל מיני פסלנות, מסירות און רכילות, שקרים און לשון הרע — דאס אלעס טוט מען מיט פארגלייזטע אויגען אין נאמען פון גאט, תורה און יראת שמים.

יאהרען לאנג האבען מיר באקעמפט דעם דאזיגען שווינדעל און מיר האבען — מיט ערפאלג — באוויזען, אז מענשען, וואס זענען פעהיג צו שענדליכע מעשים, האבען נישט קיין רעכט זיך אויפצווארפען אלס פארטיידיגער פון דער תורה. וועלכע — אויב זי זאל איבערהויפט באדארפען פארטיידיגער — וואלט מען זי באדארפט קודם כל שיצען פאר איהרע אומגעבעטענע באשיצערס. אבער תמיד שווימען זיי ווידער ארויף אויף דער אויבערפלעכע פונם געזעלשאפטליכען לעבען. תמיד ווען עס מאכט זיך נאר א יריד אויף בענקלעך, קומען זיי מיט דעם תורה-קרעמעל און מיט דעמזעלבען עזות, מיט דערזעלבער חוצפה נעמען זיי א פול מויל מיט יראת שמים און געהען „ראטעווען” די תורה פאר די ציוניסטישע „אפיקורסים”. איצט איז דער שקר בולט ארויס. א יעדער זעהט בחוש, אז די דאזיגע אדונים מיינען גאר נישט די תורה און דת, נאר לגמרי עפיס אנדערש, דהיינו כבודים און פאסטענס.

וואלטען זיי געמיינט ערנסט מיט דער פארטיידיגונג פון דער תורה — וואלטען זיי באדארפען ביי די איצטיגע וואהלען אויסקלויבען די פעהיגסטע און פרומסטע צווישען זיך און שטעלען זיי אין דער שפיץ פון דער ארטאדאקסישער ליסטע. דא וואלט באדארפט זיין נאר איין איינציגע ליסטע, ווייל ס'איז נאר דא איין איינציגע תורה.

וואס זעהען מיר אבער איצט? אזש 3 ליסטען טרעטען ארויס מיט א פראגראם פון פארטיידיגען די תורה — אזש 3 רעטונגס-געזעלשאפטען קומען ראטעווען דאס יודישקייט. און דא מוז זיך א יעדער פרעגען: ווער האט די פולמאכט? וועלכעס יודישקייט ראטעווען די, וואס טרעטען ארויס אונטער דער פירמע פון דער קלויז, וועלכע תורה פארטיידיגט באָבאָוו און וועלכע וויל מציל זיין די אגודה?

מיר האבען אויף די דאזיגע פראגען איין קלארע און דייטליכע תשובה: **קיינער האט נישט דאצו קיין פולמאכט. די תורה דארף נישט קיין באשיצער.**

די עסקנים מיינען אבער בכלל נישט די תורה און דת. אונטער דער מאסקע פון תורה און יראת שמים דעקט זיך א מאנדאדען-יעגעריי, א נאכלויפען נאך כבודים און מאכט. און צו דעם צוועק מיסברויכט מען די תורה.

די אנטשיידונג ליגט איצט אין דער האנד פון דעם וועהלער און צום גליק אריענטירט ער זיך גאנץ גענוי אין די אלע יראת שמים קאמעדיעס און ווייסט גענוי, וואס עס באהאלט זיך אונטער דער מאסקע פון מלחמת מצוה פאר די תורה. ער ווייס גאנץ גוט, אז די אלע, וואס איצט ביי די וואהלען רוממות אל בפיהם, אין שבע תועבות בלבם.

און דערפאר זענען מיר זיכער, אז אין טאג פון די וואהלען וועלען די וועהלער הייסען אלע מכלומרשטע גאטס-פארזארגער זיצען אין דער היים

און אלע וועלען שטימען ווי איין מאן פארן ציוניסטישען בלאק אויף ליסטע

Nr. 1

מיר האבען געבויט און זיי--חרוב געמאכט

אויב מיר קומען היינט צו די וועהלער מיט א אפעל, אז זיי זאלען שטימען אויף אונזער ליסטע נר. 1, פארלאנגען מיר נישט קיין קרעדיט, וועלכער איז נישט באזירט אויף ממשות'דיגע פאקטען און באווייזען. מיר זענען שוין געזעסען אין דער טארנער קהלה און די טארנער יודישער באפעלקערונג האט געקאנט אבסערווירען אונזער טעטיקייט אין היגען קהל.

וואס מיר ווילען טון אין קהל האבען מיר שוין געשריבען אין פאריגען נומער, און אז מיר וועלען רעאליזירען אונזערע הבטחות, פארזיכערט אונזער פארגאנגענהייט, אונזער לאנגיעריגער ארבייט אין דער טארנער קהלה.

וואס האבען מיר אויפגעטון אין דער טארנער קהלה?

איידער מיר זענען אריין אין דער קהלה איז דאס קהל געווען כמעט א פריוואט-אייגענטום פון א פאר משפחות, וועלכע האבען זיך גענומען דעם מאָנאָפּאָל אויף דער קהלה. מיר ציוניסטען האבען אבער געמאכט אויס דער קהלה א אמת'ע פאלקס-אינסטיטוציע און דערמעגליכט די ברייטסטע מאסען א השפעה אויף דער קהלה-ווירטשאפט.

מיר האבען געזארגט, אז אלע רעליגיעזע באדערפענישען זאלען באפרידיגט ווערען.

א דאנק אונזער איניציאטיוו און מיט אונזער הילף האט מען אויפגעבויט די תלמוד תורה געביידע. די השגחה אויף כשרות איז געווארען פארשטארקט און פארבעסערט. א דאנק אונז איז געשאפען געווארען אין קהל-הויז א שטוב פאר ישיבה-בחורים. מיר האבען איבערגעבויט די מקוה, אויסגעבויט די עירובין און סובווענציאנירט די שוהלען וואס געהערען צו דער קהלה.

מיר האבען אויך ענטוויקעלט א ברייטע טעטיקייט אויפן קולטורעלען געביט.

אלע קולטורעלע אינסטיטוציעס וואס האבען עגזיסטירט, אהן אונטערשיד פון פאליטישער צוגעהעריקייט, האבען באקומען גרעסערע סובווענציעס. „שפה ברורה”, „יבנה”, „תלמוד תורה”, „בית יעקב”, „מחזיקי למוד”, אווענט - קורסען ביים „בונד”, „קולטור-ליגע”, ביבליאטעק „ספריה עממית” א. א. וו. — אלע זענען סובווענציאנירט געווארען דורך די טארנער קהלה דעמאלס, ווען מיר האבען דארט רעגירט.

מיר האבען אנטוויקעלט א ברייטע אקציע פון סאציאלער הילף. מיר האבען אבגעשאפט די אלע פארשידענע קאמיטעטען מיט די אלע גבאים, גבאי'טעס און צדקה-קלאפערנס, וועלכע האבען געשנארעט פארן יודישען שפיטאל און וועלכע האבען צו די דאזיקע מצוה גארנישט צוגעלייגט. פארקערט — א טייל האבען שוין געטראכט, אז עס זאל בלייבען עפיס און דער קעשענע אויך. מיר האבען די דאזיגע קאמיטעטען אבגעשאפט און דאס שפיטאל און מושב זקנים איבערנומען אויף קהל'ס חשבון.

אין שפיטאל און מושב זקנים האבען ערשט מיר, ציוניסטען, געמאכט א געהעריגע ארדנונג און מיר האבען אויסגעראטעט דאס פראטעקציע-סיסטעם, וואס האט דארט עגזיסטירט. איבריגענס א יעדער געדענקט א ודאי, וואס דאס יודישע שפיטאל איז געוועזען איידער די ציוניסטען האבען איבערנומען קהל און ווי עס האט אויסגעזעהען דערנאך.

מיר האבען אויך סובווענציאנירט אלע חברות, וועלכע האבען אנטוויקעלט א געוויסע טעטיקייט אויפן געביט פון סאציאלער הילף, ווי למשל „בקור חולים”, „אנשי חסד”, „חברה יולדות”, „נאַדזיעיאַ”, „גורדוניה”, „נאשע דזיעטשי” און „בית לחם”.

בכדי מיטצוהעלפען ביים באקעמפען דאס שנארעריי, האבען מיר באשטימט א גרעסערע סובווענציע פאר די חברה „צדקה” און אזוי ארום דערמעגליכט די דאזיגע חברה צו ערפולען די זעהר וויכטיגע מיסיע. מיר האבען געזארגט, אז דאס יתומים-הויז זאל האבען מענשליכע עגזיסטענץ-באדינגונגען און דערפאר האבען מיר באשטימט א שטאבילע מאנאטליכע סובווענציע — און אויף פסח, ווי אויך אויף ווינטער-וועש פאר די קינדער האבען מיר נאך צוגעגעבען ספעציעלע צוגאבען.

מיר ציוניסטען האבען אויך נישט פארגעסען וועגען די יודישע אינוואלידען, וועלכע האבען זייער בלוט פארגאסען אויף די שלאכטפעלדער. און מיר האבען זיי געגעבען א געוויסע סובווענציע.

אנערקענענדיג די גרויסע באדייטונג פון יודישען בעלי-מלאכה שטאנד און זיין שווערע ווירטשאפטליכע לאגע — האבען מיר באשטימט א סובווענציע אויך פאר דעם פאריין פון די בעלי-מלאכות „יד חרוצים” אין טארנע, בכדי כאטש בזה האופן צו העלפען דעם בעלי-מלאכה אין זיין שווערער לאגע.

א דאנק אונזער סיסטעמאטישער אויפקלערונגס-ארבייט, איז די טארנער קהלה-פארוואלטונג געקומען צו דער איבערצייגונג, אז די קהלה דארף נעמען א אנטייל אין אונטערשטיצען דאס גרויסע נאציאנאלע ווערק, וואס ווערט געבויט אין ארץ ישראל. בהדרגה האט אויך די קהלה באשטימט געוויסע סומען — צוואר קליינע — פאר די ארץ ישראל פאנדען.

מיר ציוניסטען האבען געארבייט אין דער קהלה מיט מסירות נפש לטובת דער גאנצער יודישער באפעלקערונג, ווייל אונז האט זיך נישט געהאנדעלט וועגען כבודים און פריוואטע רוחים, נאר מיר האבען געוואלט אויס דער אלטער קהלה-שטוב, וועלכע איז געוועזען אייגענטליך א מתים-שטוב — מאכען א לעבעדיג קהל, א נייע, מאדערנע אינסטיטוציע, וועלכע פארטרעט שטאלץ און ווירדיג דעם יודישען כבוד און די יודישע אינטערעסען און באפרידיגט אלע באדערפענישען פון די ברייטסטע יודישע מאסען.

די דאזיגע מוסטערהאפטע ארדנונג, דער דאזיגער ברייטער אומפאנג פון דער ציוניסטישער קהלה האבען אבער נישט געשמעקט א גרופע אינטריגאנטען און כלומרשטע בעלי-טובה'ניקעס וועלכע זענען געוואהנט ביי כלל-ארבייט צו פארדינען פאר דער אייגענער פארטיי, פאר אייגענע מענשען און טאקע פאר זיך אליין אויך. אבער כל זמן דער וועהלער האט געהאט די דעה, זענען זיי געוועזען מאכטלאז, האבען זיי געזוכט אנדערע וועגען בכדי צו באקומען אין קהל די מאכט. און סוף כל סוף איז זיי געלונגען, מיט דער הילף פון מסירות און רכילות, ארויסצובייסען דאס ציוניסטישע קהל, וואס האט אזוי פיל גוטס אויפגעטון פאר די טארנער יודען.

זיי האבען באקומען די ממשלה אין דער קהלה נישט פון די וועהלער, נאר פון א דריטען פאקטאר, און וואס פאר א ווירטשאפט האבען זיי געפיהרט?

זיי האבען געפיהרט א רויב-ווירטשאפט, חוצפה'דיג האבען זיי פארטרעטען דעם שווער פארהארעוועטען גראשען פון דעם פשוט'ן יוד.

אנגעהויבען האבען זיי די ווירטשאפט מיט א קרוציאטע געגען אלעם וואס שמעקט מיט ציוניזם. דער דאקטאר — דער „כהן גדול”, וואס האט געפיהרט די ממשלה ביד רמה און איז געגאנגען צום דאווענען אין ווייסע זאקען, האט ערקלערט א אויסראטונגס-קאמף געגען דעם ציוניזם, דער באוועגונג פון נאציאנאלער אויפלעבונג.

קודם כל האט מען אראבגענומען פון די קהלה-ווענט דאס בילד פון ווינער רב דר. חיות — א מענש מיט א שם אין דער וועלט — ווייל ער איז געוועזען א ציוניסט. מען האט אראבגענומען די דיפלאמען פון קרן קימת לישראל. דער „כהן גדול„ האט געאסר'ט מנדר צו זיין אויף קק"ל אין דער נייער שוהל און אויך צו זינגען די „התקוה”. פון די שוהלען האט מען משלח געווען די ציוניסטישע גבאים — מיט איין וואָרט: די קליינע מענשעלעך האבען זיך געכאפט אויף די לבנה מיט א מאטיקע... די ציוניסטען האבען מיט א שמייכעל אויף די ליפען צוגעקוקט צו די מעשי גבורה פון די קארליקעס און געגאנגען זייער וועג.

די דאזיגע אדונים האבען אבער די „העלדענטאטען” נישט געמאכט בחנם. עס האבען זיך אונגעהויבען גוטע צייטען פאר אנשי שלומנו, וואס האבען זיך „פארדינט” געמאכט אין די מלחמת מצוה געגען די ציוניסטען. און עס איז געגאנגען א סעריע פון נייע פאָסטענס: הויז-פארוואלטער, כשרות-רעפערענט, דיינים, מגידים, שוחטים, סובווענציעס פאר שטיבלעך און אינסטיטוציעס, גאנץ אפט פיקטיווע. מען האט געשלעפט פון אלע זייטען פונם ארימען קהלה-זשלויב. דאס אלעס איז געווען וועניג. מיטן עסען איז געקומען דער אפעטיט. און היות מען האט שוין נישט געהאט קיין פירמעס פאר געלד נעמען — האט מען געשאפען א שפאגעל נייע פירמע, די איינציגע אפשר אין דער וועלט: N. N. און דאס רעדעל איז געגאנגען ווייטער.

ביי דעם פארטיילען פון שלל האט מען זיך אפט געקריגט דען א יעדער האט געוואלט כאפען דעם פעטערען ביסען. דערפאר האט איינער אינטריגירט געגען צווייטען, איינער האט גע-מסר'ט דעם צווייטען. דאס האט געבערענגט דערצו, אז די קהלה איז איבערגעגאנגען פון האנד צו האנד. איינמאל איז די קליקע געוועזען אויפן פערד און איינמאל די אנדערע. אבער די ווירטשאפט איז ביי די אלע „רעגירונגען” געוועזען דיזעלבע — א רויבערישע, פארשווענדערישע און אונפאראנטווארטליכע. אלע האבען געצאפט וויפיל עס האט זיך נאר געלאזט. געצויגען האט מען פון דער ארימער באפעלקערונג די הויט און אויף די אויביגע צוועקען האט געמוזט זיין געלד.

זיי האבען זיך נישט באגניגען געלאזט בלויז מיט דער צייטווייליגער רעגירונג. זיי האבען זיך געוואלט פארזיכערען די רעגירונג אויף לאנגע יאהרען, און דערפאר האבען זיי געוואלט מאכען אזאלכע וואהלען וואס זאלען זיי פארזיכערען די ממשלה לעולם ועד. טויזענט מענשען האט מען אויסגעלאזט פון דער וואהל-ליסטע און אונמעגליך געמאכט די רעקלאמאציעס. מאכינאציעס מיט די וואהל-ליסטעס און קאנדידאטען-ליסטעס. זייער חוצפה איז אפילו דערגאנגען אזוי ווייט, אז זיי האבען געוואגט אונגילטיג צו מאכען די ציוניסטישע קאנדידאטען-ליסטע, בכדי אזוי ארום צו באווארענען זיך דעם נצחון. עס האט זיי אבער דאס אויך נישט געהאלפען.

דער סוף פון דער דאזיגער רויב-ווירטשאפט איז א יעדען באקאנט. די קהלה שטעהט כמעט פאר א גענצליכען חורבן. די קאסע איז פוסט און די חובות זענען גרויס, הגם די לעצטע צוויי פארוואלטונגען פון דר. אָפנער און דר. באזלער האבען א סך אין דער הינזיכט אויפגעטון.

איצט, בשעת עס איז געקומען די צייט א סוף צו מאכען מיט דער קאמיסארישער ווירטשאפט און עס זענען פאראן מעגליכקייטען צו איבערגעבען די פערוואלטונג אין די הענד פון די אויסדערוועהלטע פון פאלק — קומען דיזעלבע מענשען, וואס האבען דאס קהל פארניכטעט און האבען די חוצפה צו פארלאנגען שטימען. די ענטשיידונג ליגט אבער אין די הענד פון אייך וועהלער.

און מיר רופען טאקע צו די וועהלער: פארגלייכט דאס, וואס מיר האבען געטון אין דער קהלה מיט דעם וואס זיי האבען דארט געטון. מיר האבען געבויט און זיי — חרוב געמאכט. מיר האבען געשאפען פארן פאלק און זיי — פאר זיך. מיר האבען פארוואנדעלט די קהלה-שטוב פאר א פאלקס-הויז און זיי — פאר א פריוואטען פאָלווארק. מיר האבען געזארגט פאר די הצטרכות'ן פון דער גאנצער באפעלקערונג און זיי — פאר די הצטרכות'ן פון אייגענע מענשען.

דערפאר טארט איהר נישט דערלאזען, אז זיי זאלען צוריק אריין אין דער קהלה. איהר מוזט העלפען זיגען די ליסטע, וועלכע גיבט די גוואראנציע פון ערליכע, קאנסטרוקטיווע און ראציאנעלע ווירטשאפט אין דער קהלה, די ליסטע פון נאציאנאלען כבוד און שטאלץ — דאס איז די ליסטע פון ציוניסטישען בלאק

ווי וועהלט מען?

די וואהלען צו דער קהלה קומען פאָר זונטאג דעם 6 סעפטעמבער 1936 פון 8 א זייגער פריה ביז 8 א זייגער אוונט אהן הפסקות. די וואהלען קומען פאָר אין 8 וואהל-לאקאלען:

1) **סלאוואצקי שול,** שפיטאלנא, פאר וועהלער A-B-C
2) **יאדוויגא שול,** פלאץ האָלנאָשצי, פארטער פאר D-E-F
3) **באראן הירש שול,** טאָפּאָלאָווא 2, I שטאָק פאר G-H
4) **סוחרים פאריין,** גאלדהאמערא 3, פארטער פאר I-J-K
5) **שטאט געביידע,** וואלאווא 22, I שט. טיר 5 פאר L-M-N
6) **בראדזינסקי שול,** בראדזינסקיעגא 6 פארטער פאר O-P-R
7) **יודישע קהלה,** נאָווא 10, אויפן שטאָק פאר S
8) **ספארט פאריין** „**שמשון**” מיצקיעוויטשא 12, פארטער פאר T-U-V-W-Z

דאס צעטעלע וואס ווערט אבגעגעבען מוז זיין נאר ווייס און עס מעג זיין אויפגעשריבען בלויז דאס נומער, אהן וועלכע עס איז נעמען, צייכענס, פונקטען אדער ביישטריכען. צעטעלעך פון אנדערע קאלירען, חוץ ווייס, אדער מיט צייכענס זענען פסול.

יודען! וועהלער!

א יעדע שטימע קען ענטשיידען וועגען גורל פון דער היגער קהלה! אויב איהר ווילט, אז דאס היגע קהל זאל זיין א אמת'ע יודיש-נאציאנאלע פאלקס-רעפרעזענטאנץ — ווארפט אוועק די אפאטיע און ערפילט אייער חוב אין טאג פון די וואהלען. זונטאג דעם 6 סעפטעמבער גייט מאסענהאפט צו דער וואהל-אורנע און שטימט פאר דער ליסטע נר. 1

דער „בונד" און די קהלה וואהלען

דער „בונד" איז שוין געזעסען אין דער קהלה און דארט בעקעמפט דעם ציוניזם. שוין אין יאהר 1929 האבען מיר געהערט פון בונדיסטישען פערטרעטער אין דער קהלה דאס זעלבע, וואס אויף דעם לעצטען גרויסען וועהלער-מיטינג, די זעלבע נביאות'ן, די זעלבע קאנקלוזיעס, אז דער ציוניזם איז א חלום, א אוטאפיע.

עס זענען פאריבער 6 יאהר. אין וואס האט דער „בונד" געגעבען דעם יודישען פאלק אין משך פון דער צייט און וואס דער ציוניזם? צו קאן מען דאס איבערהויפט פערגלייכען? ווי וואלט היינט אויסגעזעהען דאס יודישע פאלק אהן דעם העלדענהאפטען ישוב אין ישראל? וועלכער יוד אהן אונטערשיד פון בערוף סיי ארבייטער, בעל-מלאכה אדער אינטעליגענט, איז נישט שטאלץ אויף אונזער איינציגען שטיצפונקט אין ארץ-ישראל?

וועהלער! לאזט אייך נישט פערבלענדען מיט די לאזונגען פון בונדיסטישען ראדיקאליזם. אויף אלע אונזערע צרות און ווייטאגען האט דער „בונד" איין רפואה. פערבינדען זיך מיטן סאציאליסטישען לאגער.

ניין, יודען! אין ערשטער רייהע מוזען מיר אליין זיין שטארק. אליין מוזען מיר שאפען א ארגאניזירטען כוח, וועלכער זאל קעמפען פאר א בעסערען עתיד פארן גאנצען יודישען פאלק אהן אונטערשיד פון קלאס און גרופע. מיר ווילען נישט דינען נישט די שווארצע כוחות און אויך נישט פארשידענע אינטערנאציאנאלען. אין ערשטער רייע קאנען מיר רעכנען נאר אויף אייגענע כוחות. דאס יודישע פאלק מוז אליין אויסשמידען זיין געגענווארט און זיין עתיד.

וויפיעל שטרייקען איז שוין געוועזען צוליעב נישט צולאזען יודישע ארבייטער אין די פאבריקען, ווי עס ארבייטען פוילישע ארבייטער? צי איז דער יודישער ארבייטער נישט אנגעוויזען נאר אויפן יודישען ארבייטסגעבער? צי איז דער יודישער ארבייטער נישט אנהענגיג פון די זעלבע רעגלען פון דער יודישער עקאנאמיק, וואס דער יודישע ארבייטסגעבער, דער יודישער סוחר, בעל-מלאכה און אינטעליגענט?

וועהלער! ארבייטער! ארבייטס-מענשען! צו פון טאג-טעגליכען לעבען האט איהר זיך נישט איבערצייגט, אז דער בונדיזם קאן נישט רירען פון ארט די בלוטיגע און אונגעווייטאגטע יודען-פראגע? אז א חוץ דורכפיהרען שטרייקען איז ער נישט פעהיג צו קיין שום אנדערע פאזיטיווע אקציע פאר לעזען די בלוטיגע און אנגעווייטיגטע יודען-פראגע?

מיר ווילען דא נישט בעריהרען פארשידענע פראבלעמען וואס זענען נוגע די ארבייטספערהעלטנישען אין לאנד. איין ערשיינונג אין דער יודישער גאס ווילען מיר נאר אונטערשטרייכען און אויפווייזען, אז די ברייטע מאסען פון ארבייטס-מענשען קאנען נישט און דארפען זיך נישט געפונען אין בונדיסטישען לאגער. עס איז דאך א בעקאנטע זאך, אז א חוץ א גרויסע צאהל פאבריקס ארבייטער — ארבייטען אין דער בעקליידונגס-בראנזש אויך א גרויסע צאהל מייסטערס-כאלופניקעס.

צי דארפען מיר די דאזיגע כאלופניקעס און מייסטערס אויפקלערען, אז זייער פלאץ איז נישט אין בונדיסטישען נאר און נאציאנאלן לאגער? ווייל בשותפות'דיג איז אונזער נויט, בשותפות'דיג איז אונזער גורל און מיר אלע האבען איין וועג פון לעבענס-עגזיסטענץ.

איבעראל און ביי יעדע געלעגענהייט מאכט דער „בונד" חוזק אויס דעם יודישען בעל-מלאכה, יודישען קרעמער און קליינעם סוחר — דאס זענען ביים „בונד" רעאקציאנערע קליינבירגערליכע עלעמענטען. אבער היינט, ווען עס זענען נויטיג שטימען, רופט דער „בונד" די כאלופניקעס, האנדווערקער, קליינע סוחרים און ארבייטענדע אינטעליגענץ אונטער דער רויטער פאהן פון „בונד".

ניין! דאס יודישע קליין-בירגערטום וואס קעמפט שווער פארן שטיקעל ברויט, וועט זיך נישט לאזען איינשפאנען אין סאציאליסטישען וואגען. דאס פוילישע יודענטום מיט זיין עקאנאמישער און סאציאלער סטרוקטור איז בלוטיג פאראינטערעסירט אין דער בעפעסטיגונג פון דער דעמאקראטיע און ליבעראליזם — ער קאן אבער נישט פארבינדען זיין גורל, זיין געגענווארט און זיין עתיד מיטן סאציאליזם.

עס איז גענוג צו ווייזען אויף צוויי וויכטיגע פארן פוילישען יודענטום מאמענטען, ווי די אינטערעסען פון דער יודישער באפעלקערונג שטייען אין סתירה מיט די אינטערעסען פון סאציאליזם. זאנטאג-רוה און עטאטיזם. פ. פ. ס., וועלכער איז דעם „בונדס" שותף און פארטנער, שטעהט אויף דער וואך פון אבהיטען דעם זאנטאג-רוה, אין לאזט נישט צו צי קיין שום שנויים. פ. פ. ס. שטרעבט צו עטאטיזירען דאס ווירטשאפטליכע לעבען. און פון די ערפאהרונגען ווייסען מיר, אז עטאטיזירונג, פארשטאטליכונג פון געוויסע פראדוקציאנס-צווייגען, הייסט ארויסשטויסען דעם יודישען ארבייטער, אז עטאטיזירונג פון געוויסע האנדעלס צווייגען, הייסט אוועקנעמען דאס שטיקעל ברויט פון א גרויסע מאסע יודען וואס לעבען פון האנדעל. צו האבען מיר דען נישט געזעהען, ווי מען האט ארויסגעשטויסען די יודישע ארבייטער פון טאבאק-מאנאפאל, שוועבעלעך-מאנאפאל און שפיריטוס-מאנאפאל? צי א סאך יודישע ארבייטער זענען געבליבען אין די דאזיגע מאנאפאלען. ווי זענען דעמאלט געוועזען די פוילישע סאציאליסטען? צי האבען זיי זיך אנגענומען די עולה פון די ארויסגעווארפענע יודישע ארבייטער?

מיר ווילען דא נישט טעארעטיש בעהאנדלען די פראגע פון עטאטיזים — איינס ווייסען מיר אבער, אז פאר יודען איז ער שעדליך, אז ביי אונס איז דער עטאטיזם פארבינדען מיט ווירטשאפטליכען אנטיסעמיטיזם. אין די מאנאפאלען און עטאטיזירטע פאבריקען וועט איהר נישט געפונען קיין יודישע ארבייטער און קיינער נעמט זיך נישט אב זייער עולה. און ווער ווייס, צו די קלאסען-בעוואוסטע פוילישע ארבייטער וואלטען נישט פארשטרייקט אויב מען וואלט דארט צוגענומען א יודישען ארבייטער, צו איז דען שוין נישט געוועזען א זאלכע פאלען?

און צי אין אונזער קאמף פאר פארלינדערען דאס געזעץ פון זונטאגס-רוה האבען מיר עפיס א הילף מצד דעם סאציאליסטישען לאגער? צי זענען מיר דען נישט אין דעם קאמף גאנץ פעראיינזאמט? צי אין ליכט פון דער דאזיגער ווירקליכקייט ווייזט זיך נישט בולט ארויס דער וועג פון די יודישע כאלופניקעס, בעלי-מלאכות, קליינע סוחרים און בכלל פון די יודישע ארימקייט, וועלכע דער „בונד" וויל ארייננציהען אין זיין לאגער?

איין וועג בלייבט אונז איבער — דאס איז דער וועג, אויף וועלכען דער ציוניזם פיהרט שוין 40 יאהר. נאר דער ווייס-בלויע פאהן קאן דערפירען די דאזיגע דעקלאסירטע און פויפעריזירטע מאסען צו א בעסערען עתיד.

דען וואס ווילען מיר דען אייגענטליך? וואס פאר א ציל האבען מיר? מיר קאנען דאס פארשטעלען אין אלגעמיינע שטריכען. מיר ווילען דעם יודישען פאלק צוריקגעבען די אלע כוחות, וואס דער גלות האט איהם צוגענומען און ראשית כל זיין נאציאנאלען שטאלץ און כבוד, זיין מוט און דאס שטארקע אחדות-געפיהל. מיר שטרעבען דאצו, אז יודען זאלען זיין ווידערשטאנדספעהיג און זאלען זיך קאנען פארטיידיגען אין זייער שווערען לעבענס-קאמף און אז זיי זאלען זיך קאנען אקייגען שטעלען אלע פריוען צו פארניכטען זייער מענשליכע עגזיסטענץ.

און צו דעם ציל פיהרט נאר איין וועג, וועלכען די ציוניסטען ווייזען אן — דאס איז דער וועג פון נאציאנאלע זעלבסטשטענדיקייט און פון קאנצענטראציע פון די אייגענע נאציאנאלע כוחות. מיר קעמפען עהרליך און אפען פאר אונזערע נאציאנאלע און בירגערליכע רעכט. לויט דער ליניע האבען מיר געפיהרט אונזער פאליטיק במשך פון 40 יאהר און מיר האבען רעכט צו באהויפטען, אז אונזער ארבייט האט נושא-פרות געוועזען.

מיר וועלען ווייטער געהען אויף דעם ביזאיצטיגען וועג. מיר וועלען נישט פארבייגען אויף רעכטס און נישט אויף לינקס, ווייל די ערפאהרונג האט באוויזען, אז אונזער וועג איז דער בעסטער. צוואר א שווערער — אבער א זיכערער. דער וועג פיהרט אין דער הויך און דארט שיינט א הערליכע זון פון א שענערען מארגען. מיר קעמפען דערפאר, אז אויך אין גלות זאל אונז זיין בעסער.

די קהלה איז בלי ספק א ברוכטייל פון אונזער גלות-לעבען. און מיר ווילען, אז אויך דא זאל קומען א ניי לעבען, א פרישע אטמאספערע, וועלכע זאל דערמעגליכען א פראדוקטיווע ארבייט לטובת דעם גאנצען יודענטום. און אין דער ריכטונג וועט געהען אונזער ארבייט, אויב איהר — וועהלער — וועט אונז באשענקען מיט אייער פארטרויען.

מיר ווייסען און גלויבען, אז דער ציל און דער וועג פון אונזער פאליטיק איז א טייל פון אונזער ענד-ציל און פון אונזער וועג, וועלכער פיהרט צו אלזייטיגע און פולער גאולה אין ארץ ישראל.

אין נאמען פון די דאזיגע לאזונגען און אמת'ן אפעלירען מיר צו די ברייטסטע יודישע מאסען: זונטאג דעם 6 סעפטעמבער 1936 שטימט אלע פאר דער ליסטע פון ציוניסטישען בלאק

Nr. 1

די גאנצע ציוניסטישע יוגענד נעמט זונטאג דעם 6 ד.ח. אנטייל אין דער וואהל-אגיטאציע

אונזערע קאנדידאטען

1) וואלף נעצלער
2) דר. אברהם כאמעט
3) דר. וואלף שענקעל
4) יחיאל קורץ
5) דר. מ. מענדערער
6) יצחק שענוועטער
7) יוסף היימאן
8) עזריאל העניג
9) דר. י. דרעזנער
10) אברהם פאלכמאן
11) יחזקאל האלענדער
12) אלחנן פעסעל
13) ישראל קאהן
14) ה. פלוהר
15) יוסף פינקעלשטיין
16) אברהם שפילמאן
17) אהרן אלעזר ווייזער
18) אלעזר זעלינגער
19) לייב גערסטנער
20) ז. פעניכעל
21) וואלף גוטווירט
22) משה כארנרייך
23) אהרן ריינהאלד
24) חיים אליעזר שעדליסקער
25) מאיר ראזענבוים
26) ניסן אבערדאם
27) משה לייב קאץ
28) הירש עדער
29) לייב ענדער
30) אהרן ווינריב
31) וואלף ראפאפארט
32) אבא פערלבערג
33) משה מארקוס
34) חיים עהרליך
35) יוסף פאסט
36) יונה שטארכמאן
37) ישראל רייך
38) חיים שלום קארן
39) דר. חיים גרינבערג
40) דר. וו. מאשלער

אונזער ליסטע איז נישט א פועל יוצא פון פארטיי מחלוקת וועגן מאנדאטען און בענקלעך. ביים צוזאמענשטעלען פון דער ליסטע האבען די ציוניסטען געטראכט נאר לטובת הכלל. אלע אונזערע קאנדידאטן פונם ערשטען ביזן לעצטען זענען פארבינדען מיט א בשותפות'דיגער אידעע, א בשותפות'דיגער ציוניסטישער פלאטפארם און דער ציוניזם איז א גאראנציע, אז אין קהל אריין וועלען אונזערע קאנדידאטען גיין, נישט כדי צו באפרידיגען זייערע פערזענליכע אמביציעס אדער אינטערעסען, נאר כדי צו פארטרעטען די אינטערעסען פונם יודישען כלל אין טארנע.

אויף אונזער ליסטע קאנדידירען באקאנטע און באליבטע געזעלשאפטליכע עסקנים.

די ציוניסטישע ליסטע פיהרען מענשען ערפאהרענע און אויסגעפרואווטע קעמפער פאר א בעסערער יודישער צוקונפט. זייער הויפט דאגה וועט איצט זיין צו מאכען ארדנונג אין די פארזומפטע קהלה-ווירטשאפט. זיי זענען געוועזען די ערשטע וואס האבען אויפגענומען דעם קאמף געגען קארופציע אין עפענטליכען לעבען.

די ליסטע פון אונזערע קאנדידאטען שטעלט פאר די טארנער באפעלקערונג געטרייע יודען וואס זענען גרייט צו אינטענזיווער און נוצליכער ארבייט.

אונזער ליסטע איז א פראגראם און נישט עפיס א גרופע פון יחידים אהן פרינציפען און אידעאלען, וועלכע זוכען אין קהל גאר די שיסעל, צו וועלכען זיי ווילען זיך צוזאמען צוכאפען.

אונזער ליסטע איז א לאזונג צום קאמף מיט אסימילאציע, קארופציע, שוחד נעמען, מסירות אין דער יודישער גאס.

אונזער ליסטע איז די אידעע פון אויפלעבונג פון דעם יודישען פאלק, זיין ווירטשאפטליכען און קולטורעלען רענעסאנס, דאס איז די אידעע פון גייסטיגער און פיזישער רעגענעראציע פון יודישען פאלק.

אונזער ליסטע איז א פארזיכערונג פון פארטוועהרענדער און קאנסטרוקטיווער ארבעט אין דער קהלה אויף יעדען געביט פון יודישען לעבען.

א פארטיי וואס שטעלט אויף אזא ליסטע האט א רעכט צו פארלאנגען שטימען פון אלע שיכטען פון דער יודישער באפעלקערונג.

די ליסטע וועט אנגענומען ווערען מיט שמחה ביי אלע וועהלער — און דערפאר וועט דער טאג פון די וואהלען, זונטאג דעם 6 סעפטעמבער, זיין א טאג פון נצחון פונם יודיש-נאציאנאלען געדאנק, א טאג פון ציוניסטישען נצחון.

אין דער לעצטער מינוט

אין לעצטער מינוט ווענדען מיר זיך צו אייך – וועהלער אז איהר זאלט אייך אבגעבען א דין וחשבון פון דער ערנסטקייט פון מאמענט, אז איהר זאלט איבערווינדען די אפאטיע, געהען צו דער אורנע און אבגעבען אייער שטימע פאר אונזער ליסטע נר. 1

עס איז ענדליך געקומען די צייט א סוף צו מאכען צו דער הפקרות אין יודישען עפענטליכען לעבען. די יודישע בעפעלקערונג האט ענדליך באקומען די מעגליכקייט צו פערטרייבען פון די יודישער גאס אלע קליקעס און דעמאראליזירטע יחידים, וואס אין משך פון יאהרען האבען זיי געבושעוועט אין דער יודישער גאס. מיט חוצפה און ריקזיכטסלאזיקייט האבען זיי זיך געווארפען אויף דעם קראנקען יודישען פאלקס-ארגאניזם און ווי פיאווקעס געצאפט פון איהם דאס דם התמצית. מיט מסירות, רכילות און שקרים האבען זיי באקומען די העגעמאניע אין דער יודישער קהלה און חרוב געמאכט אלעס וואס מיר האבען אין משך פון לאנגע יאהרען דארט געשאפען. זיי האבען די קהלה פערוואנדעלט אין א מתים-שטיבעל, אין א מעלקענדיגע קוה. זיי האבען דארט געפיהרט א רויבערישע ווירטשאפט און לייכטזיניג צערטרענצעלט די קהלה געלדער, וועלכע זיי האבען מיט ריקזיכטסלאזיקייט ארויסגעפרעסט פון די ארימע יודישע בעפעלקערונג. זיי האבען דעמאראליזירט די יודישע גאס, דעם מה-יפית טאנץ האבען זיי געמאכט פאר א דאגמאט פון יודישער פאליטיק. פול עזות און חוצפה כלפי יודען, אבער פייג און קליינטשיג כלפי דעם פריץ און פאר א נזיד עדשים זענען זיי תמיד בארייט געוועזען צו פערקויפען די בלוטיגסטע אינטערעסען פון דער יודישער באפעלקערונג.

די דאזיגע קליקעס און נישט-געבעטענע אפוטרופסים האבען מיר אויפגעזאגט א פארביטערטען קאמף, ווייל די ארבייט פאר שאפען א געזונטע אטמאספערע אין יודישען געזעלשאפטליכען לעבען איז א אינטעגראלער טייל פון אונזער גרויסען און ערהאבענעם אידעאל פון נאציאנאלער רענעסאנס.

איצט געפינט זיך דער קאמף אין א ענטשיידענדען סטאדיום און דער נצחון איז נאר אבהענגיג פונם יודישען וועהלער, וועלכער דארף מיט זיין שטים-צעטעל ארויסגעבען א פאליטישען טויט-אורטייל אויף די אלע שעדליכע קליקעס און קאמפראמיטירטע יחידים, וואס האבען פארפאסקודזשעט די יודישע גאס. איצט ליגט די ענטשיידונג אין די הענד פון וועהלער, וועלכער דארף זיך ארויסזאגען צו וועמען ער האט פארטרויען און ווער עס זאל איהם רעפרעזענטירען.

מיר אפעלירען דערפאר צו די וועהלער:

גיבט א געהעריגע תשובה די נישט געבעטענע אפוטרופסים וואס נוצען אויס די רעליגיע פאר פארטיי-צוועקען, ווי אויך די אלע וואס אונטער א מאסקע פון אונפארטייאישקייט פארדעקען זיי דאס אידעאישע ארימקייט און ווילען אריינברענגען א כאַאָס אין דער יודישער גאס. איהר מוזט אויך געבען א געהעריגע תשובה די אפוטרופסים פון „בונד", וועלכע ציהען אויס די הענד נאך שטימען צום יודישען קליינבירגערטום, ד. ה. צו די אלע, וועלכע האבען לויטן בונדישען רעצעפט בכלל נישט קיין עגזיסטענץ בארעכטיגונג און זענען פאראורטיילט צום אונטערגאנג און וועלכע דער „בונד" באקעמפט עקשנות'דיג.

ביז דעם לעצטען מאמענט האט דער „בונד" חוזק געמאכט פון דער קהלה און פון די אלע וואס האבען אונטערגעשטראכען די וויכטיקייט פון דער קהלח – און פליצלינג געהט דער „בונד" ערַאבערן די יודישע גאס, וועלכע האט זיך ארויסגעזאגט פארן ציוניזם, פאר א ניי לעבען אין ארץ ישראל און געגען דעם „בונד".

דעם 6 סעפטעמבער דארפען די טארנער וועהלער געבען דעם „בונד" א פעסטען ענטפער און באווייזען, אז זיי שטעהען אין נאציאנאל-ציוניסטישען לאגער.

העלפט אונז אין אונזער שווערען קאמף. העלפט אונז מאכען א סוף צו דער הפקרות אין דער יודישער גאס. העלפט אונז באקומען א דעצידירענדען איינפלוס אין דער קהלה, בכדי מיר זאלען קענען רעאליזירען אונזער פראגראם.

מיר ווילען געזונד מאכען די קהלה-ווירטשאפט, וועלכע די נישט-געבעטענע אפוטרופסים האבען פארניכטעט.

מיר ווילען באפרידיגען אלע רעליגיעזע, קולטורעלע און סאציאלע באדערפענישען פון די ברייטסטע יודישע מאסען. מיר ווילען, אז די קהלה זאל זיין א אמת'ע רעפרעזענטאנץ פון דער גאנצער יודישער באפעלקערונג, מיר ווילען אויסראטען פון דער יודישער גאס די אלע קליקעס וועלכע מאכען אויס רעליגיע און תורה א ענין פון מסחר און פאליטיק. מיר ווילען דעמאסקירען די אלע, וואס נוצען אויס די יודישע ארימקייט בכדי צו באקומען א פאליטישען איינפלוס.

אין דער לעצטער מינוט אפעלירען מיר צו אייך נאכאמאל, געהט צו דער אורנע און שטימט אויף דער ליסטע נר. 1. דער טאג פון די וואהלען דארף זיין א יום-הדין פאר די אלע שעדליגע אין דער יודישער גאס און א טאג פון נצחון פון דער ליסטע

Nr. 1

יודען! וועהלער!

אויב איר ווילט

אז די ממשלה אין דער קהלה זאלען באקומען מענשען מיט ריינע הענד,

אויב איר ווילט

אז דאס קהל פערמעגען זאל נישט פארניכטעט ווערען,

אויב איר ווילט

אז די כהלה געלדער זאלען עקאנאמיש און געוויסענהאפט פערטיילט ווערען,

אויב איר ווילט

אז די קהלה־ווירטשאפט זאל נישט זיין א פארטייאישע און איינזייטיגע,

אויב איר ווילט

אז דאס קהל זאל ערפילען זיין חוב לגבי ארץ ישראל,

אויב איר ווילט

אז די קהלה געלדער זאלען נישט ארויסגעווארפען ווערען אויף פאסטענס פאר פארשידענע מיוחסים,

אויב איר ווילט

אז די אויסמעסטונג פון קהלה־שטייער זאל זיין א פראגרעסיווע און א גערעכטע,

אויב איר ווילט

אז די קהלה געלדער זאלען גערעכט פארטיילט ווערען אויף נויטיגע רעליגיעזע צוועקען, שול־וועזען און ברייטער סאציאלער הילף,

אויב איר ווילט

אז די קהל־שטוב זאל אויפהערען צו זיין א פריוואטער פאלווארק פון א פאר כליקעס און פארשידענע נישט געבעטענע עסקנים,

אויב איר ווילט

אז די קהל־שטוב זאל פערוואנדעלט ווערען אין א צענטרום פון יודישעז געזעלשאפטליכען לעבען,

אויב איר ווילט

אז דאס יודישע שפיטאל זאל שטעהען אויף דער הויך און זאל ערפולען זיינע אויפגאבען פאר דער ארימער יודישער באפעלכערונג אין טארנע,

אויב איר ווילט

אז דאס זקנים הויז זאל ווערען א אמת'ע היים פאר אלטע ארבייטס־אונפעהיגע מענשען,

שטימט פאר דער ליסטע נר. 1

אלע יודען שטימען אויף ליסטע נר. 1

פונם וואהל־יריד

5 כבצנים געהען טאנצען

אז איינער איז נעביך ל"ע א יורד, ער האט שוין אויפגעגעסען דאס גאנצע געשעפט און די חובות שטייגען ביז איבער די אויערן – זעצט ער אב און דרייט איבער דאס פירמעברעטעל. די אגודה אין טארנע איז א יורד. זי חאט שוין אלעס אויפגעגעסען. זי האט שוין כל המינים מיטלען באנוצט בכדי צו באקומען די ממשלה אין דער קהלה: תורה, דת, יראת שמים, רעליגיעזער חנוך און פון דער צווייטער זייט דער פריץ, פראטעקציע אין די הויכע פענסטער דורך די „גרויסע מנהיגים" – אלעס האט זי אויסגענוצט.

איצט האט זיך נעביך אלעס אויסגעלאזט. זי האט שוין נישט קיין שום קרעדיט. מען גלויבט שוין איהר נישט. עס ווייס א יעדער, אז די גרויסע אויסלאגע מיט יראת שמים איז טאקע נישט מעהר ווי א אויסלאגע און אז אינעווייניג איז גארנישט דא, איז פוסט און ליידיג. האט די אגודה איבערגעדרייט די פירמע אויפן ווייבס נאמען און געמאכט א בירגער-קאמיטעט ביי דער אגודה. דיזעלבע יענטע נאר אנדערש געשלייערט. דאס האט אבער אויך נישט געהאלפען. א יעדער האט דערקענט ווער דאס איז דער אמת'ער בעל-דבר. האט די אגודה ווידער צוזאמען גענומען אלע פאליטישע קבצנים און געמאכט א גרויסען קאנצערן, בכדי אויס די שיריים צו מאכען א סעודה. אזש פינף שותפים צו דעם צעבראכענעם קהלה-בענקעל. אזש פינף פאליטישע קבצנים האבען זיך געדייכט די הענד און געשאפען א „גרויסע" געזעלשאפט צום ראטעווען די תורה. נעביך א רחמנות אויף די תורה, וואס די אגודה מיט ר' יחזקאל פאסטראנג און ר' יהושע עהרליך געהען זי ראטעווען.

די אגודה ווייסט אבער, אז א חוץ אלעם איז נעביך חושך. אלע שותפים האבען אריינגעלייגט אין שותפות בלויז גרויסע אפעטיטען אבער קיין שום קאפיטאל. קיינער פון זיי האט גארנישט צו פארקויפען, א חוץ דעם גרויסען יצר הרע צום קהל-בענקעל. דערפאר רייסט די אגודה איין וועלטען און ארבייט מעשים. זי ווייסט שוין נישט צו וואס זיך צו טשעפען, זי ווייסט שוין נישט מיט וואס צו ציהען דעם עולים אויף איהרע פארזאמלונגען, אויף וועלכע מען קומט נישט ווייל מען איז נישט נייגעריג אויף די גרויסע „חכמות" וואס מען קען דארט הערען. האט זי אנגעטוען לעצטענס מעשה-צירקוס. לויט די מאדע „כאפט דעם גנב" האט זי ארויסגעלאזט אויפרופען מיט א שרייענדיגע טיטעל „די שענדליכע מסירה". וואס פאר א מסירה האט זי נישט געשריבען, ווייל זי האט אליין נישט געוואוסט. זי האט ערשט געפיהרט אויספארשונגען — אזוי שטעהט דארט בפרוש. דעם אמת האט מען ערשט געזאלט געוואר ווערען אויף דער פארזאמלונג זונטאג. דאס האט אבער אויך נישט געהאלפען און אויף דער פארזאמלונג זענען געקומען א פאר מנינים יודען, בשעת אויף דער ציוניסטישער פארזאמלונג איז געווען א פאר טויזענט מענשען. די טארנער יודען האבען זיך נישט געלאזט אויסנארען מיט דעם נארישקינדישען שפיצעל פון דער אגודה און נישט געגאנגען. דאסזעלבע וועלען די טארנער יודען בלי ספק טוען אין טאג פון די וואהלען. זיי וועלען נישט אבגעבען קיין איינציגע שטימע אויף דעם אגודה קאנצערן, נאר אלע וועלען שטימען אויף דער ליסטע נר. 1

די שותפים

און די שותפים פון דער אגודה? ר' יחזקאל פאסטראנג שלאפט נישט און עסט נישט פאר דאגות און עגמת נפש. ער האלט אין איין אריינקלערען: ווי נעמט מען א מאנדאט. ער איז פלוצלינג געווארען א יעדענס ידיד און ביי יעדער געלעגענהייט שיבט ער אריין די יד: גוט מארגען, אויף אייך רעכען איך... א ודאי און א ודאי מעג ר' יחזקאל פאסטראנג רעכנען, אבער נאר ביז זונטאג. שפעטער וועט ער נעביך מוזען צוריק רעכנען. די טארנער יודען זענען גרויסע עזות-פנים'ער און להכעיס'ניקעס און אפילו די גוטע פריינט וואס זאגען מכלומר'שט צו, לאכען שוין היינט אין די פויסטען אונטער זיינע פלייצעס.

* * *

ר' יהושע עהרליך איז איבערהויפט אוועקגעפאהרען. ער ווייסט גאנץ גוט, אז זיין אנוועזענהייט אין טארנע בשעת די וואהלען וועט איהם קיין גרויסען נוצען נישט ברענגען. די טארנער יודען ווייסען אזוי אויך, וואס פאר א מעלות און מדות טובות ר' יהושע עהרליך האט און ער דארף זיי דאס פערזענליך בכלל נישט דערמאנען. בעסער און „איבערצייגענדער" וועלען דאס אפשר טוען זיינע „אמבאסאדארען" וואס ער האט איבערגעלאזט. צי וועט אבער דאס אלעס העלפען? א שאד טרחה און מיה און דער עיקר – געלד. יעדענפאלס האט ר' יהושע עהרליך זעהר גלייך געטון וואס ער איז אוועק געפאהרען – ער וועט כאטש נישט זעהען מיט אייגענע אויגען דעם גרויסען דורכפאל, וואס ער וועט האבען אין טאג פון די וואהלען. פון דער ווייטענס און ספעציעל אויף דאטשע איז לייכטער אויסצוהאלטען אזאלכע „אומגליקען"...

* * *

דעם דריטען סאלאָ-קאנדידאט ר' גבריאל גערסטען האט דער רבש"ע בעשענקט מיט א גרויסע משפחה און תמיד מיינט ער, אז בלויז די משפחה קאן איהם געבען דאס מאנדאט און תמיד איז ער זיך טועה. שוין צוויי מאל איז ער דורכגעפאלען, ער פארלירט אבער נישט דעם מוט און ארבייט ווייטער אויף אלע קעסעל-כלים, בכדי אין דער ערשטער ריי צו פארזיכערען זיך די משפחה און דאן צו פארשאפען זיך עפיס א צושטייער פון דרויסען, פון פרעמדע. איצט האלט ער זעהר א סך פון דעם שותפות מיט דער אגודה. מילא ער האט זיך שוין צוויי מאל טועה געווען, וועט ער זיך טועה זיין צום דריטען מאל. שפילט א ראלע נאך אמאל. איצט אבער וועט ער שוין האבען א חזקה צום דורכפאלען... די טארנער יודען, וואס קענען ר' גבריאל גערסטען מיט אלע זיינע פערזענליכע ערהאבענע אייגענשאפטען, זיינע גרויסע פעהיקייטען און פארדינסטען לטובת הכלל – וועלען א ודאי מיט פארגניגען רעזיגנירען פון זיינע טובות און אפוטרופסות און איהם פארהעלפען צו בלייבען אין דער היים.

* * *

דער „בונד" וויל שוין ווידער ברעכען די ציוניסטישע העגעמאניע אין דער יודישער גאס. באמת א גרויסער אפעטיט. אבער ביי אזא מין ציוניזם-פרעסעריי האט זיך שוין נישט איינער די ציין אויסגעבראכען. איבריגענס דער „בונד" באגראבט שוין דעם ציוניזם צעהנדלינגער יאהרען. דער ציוניזם אבער ווערט וואס אמאל גרעסער און שטארקער. א שיינער קברן איז דאס, וואס דער „מת" קריכט איהם ארויס פון קבר געזונד און פריש.

* * *

די שותפים – פועלי ציון רעכטע און פועלי ציון לינקע באַדזשען זיך ארום שטילערהייט. ביידע באדויערן שוין די טראנזאקציע. זיי געבען שוין צו, אז זיי האבען זיך באנארישט. אין דער וואהל-פלאטפארם רופען די שותפים צום קאמף פארן פראלעטארישען פאלעסטיניזם. דאס איז זייער גאנצער ציוניסטישער אני מאמין. מילא צו די לינקע פועלי ציון קאן מען נישט האבען קיין טענות – אבער וואס זאגען צו דעם די רעכטע, די, וועלכע וועלען נאך די וואהלען קומען צו אונז און פרעדיגען נאציאנאלען אחדות און פאריפען זיך אויף די דיסציפלין-קלויזול – אויפן שקל.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman

Drukiem I. Engelberga w Tarnowie